DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 147. Sobota, 6 (18) Lipca. 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Święt[illegible] uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30 — Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 5 (17) Lipca

Jenerał-Feldmarszałek, Namiestnik, doniósł do Najwyższej wiadomości, że urzędnicy zarządu głównego nadzoru budowli grecko-unickich cerkwi w Królestwie, z powodu rocznicy ocalenia Najjaśniejszego Pana od grożącego Jego Cesarskiej Mości niebezpieczeństwa, przy świętokradzkim zamachu d. 4-go kwietnia 1866 r., ofiarowali 100 rs. dla uformowania kapitału na utworzenie stypendjum przy chołmskiem gimnazjum dla jednego ucznia z włościan wyznania grecko-unickiego, z nazwaniem tego stypendjum „Komisarewskim,” — i że po udzieleniu zezwolenia JW. Namiestnika, tak na przyjęcie tej ofiary, jak i na otwarcie dalszych składek w wspomnionym celu, zebrano z dobrowolnych ofiar 934 rs. 87 kop., które oddane zostały pod zawiadywanie kuratora warszawskiego okręgu naukowego. Po najpoddanniejszem przedstawieniu tego, Najjaśniejszy Pan raczył zezwolić na nazwanie zamierzonego przez urzędników wspomnionego zarządu stypendjum, „Komisarewskiem,” Najwyżej rozkazawszy zarazem, oznajmić w Imieniu Jego Cesarskiej Mości podziękowanie, osobom, które uczestniczyły w składkach.

Przez Najwyższy rozkaz do wydziału wojskowego, z 1-go czerwca, mianowani zostali: liczący się w jeździe armji major *Polenow*— do szczególnych poleceń przy Jenerał-Feldmarszałku Hrabi Bergu, jako Namiestniku Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem, z pozostawieniem w jeździe armji; liczący się w piechocie armji kapitan *Zirg* — młodszym referentem kancelarji Namiestnika w Królestwie Polskiem, z pozostawieniem w piechocie armji; liczący się w artylerji polowej pieszej, pułkownik *Dobrodiejew*— do szczególnych poleceń przy Jenerał-Feldmarszałku Hrabi Bergu, jako Namiestniku Jego-Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem, z pozostawieniem w artylerji polowej pieszej. (*Rus. Inw.*).

Najwyższe nagrody. — Najjaśniejszy Cesarz, na najpoddanniejsze przedstawienie ministra spraw wewnętrznych, Najmiłościwiej mianować raczył, na dniu 28 czerwca r. b., w nagrodę służby odznaczającej się gorliwością, kawalerami orderu św. Stanisława kl. 1-ej: zostającego przy ministerstwie spraw wewnętrznych *Pribylskiego*, wice-gubernatora moskiewskiego *Fonwizina*, członka rady opiekuńczej zakładów dobroczynnych w Moskwie i kuratora szpitala Przemienienia Pańskiego, w godności szambelana *Naryszkina*, i lekarza głównego szpitala Przemienienia Pańskiego w Moskwie *Sablera.* (*Siew. Pocz.*)

Rozkaz do wojsk warszawskiego okręgu wojskowego z d. 2 lipca 1868 r. za N. 126. — Z powodu wyjazdu naczelnika inżynierów warszawskiego okręgu, jenerał-majora *Feuchtnera*, za udzielonym mu Najwyżej pod 17 kwietnia r. b., 4-ro-miesięcznym urlopem, naznaczony zostaje na czas jego nieobecności, do sprawowania obowiązków naczelnika inżynierów, pomocnik jego, jenerał-major *Kwasznin-Samarin*, na zasadzie 218 art. ustawy o zarządach wojskowo-okręgowych.—*N. 127.* Stosownie do rozkazu ministra wojny z d. 6 czerwca r. b., znajdujący się przy głównodowodzącym do szczególnych poleceń, podpułkownik jeneralnego sztabu *von der Launitz*, i przy sztabie okręgowym, podpułkownik jeneralnego sztabu *Powało-Szwejkowski*—przeznaczają się na zawiadujących przejazdem wojsk: pierwszy— przy warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej kolejach żelaznych, drugi przy warszawsko-terespolskiej i oddziale petersburgsko-warszawskiej linji od Warszawy do Białegostoku.—*N. 129.* Naczelnik 6-ej dywizji piechoty, jenerał-lejtnant *Semeka*, uwalnia się na urlop dla domowych interesów w gubernję czernihowską na 28 dni. Na czas nieobecności jenerał-lejtnanta Semeki, przeznaczony został pomocnik jego, jenerał-major *Romiszewski*, do objęcia dowództwa nad pomienioną dywizją.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem postanowieniem w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b., na posiedzeniu 240 zapadłym, następujące zapisy: 1) rs. 450 dla kościoła w Zadusznikach; 2) rs. 750 dla kościoła w Skempem; 3) rsr. 1,350 na założenie i utrzymanie szkoły i ochrony dla włościan we wsi Witkowie; 4) rs. 1,350 na założenie i utrzymanie szpitala we wsi Witkowi[illegible]; 5) rs. 3,600 na dwa stypendja w szkołach płockich, dla dwóch ubogich uczniów z familji Trzcińskich; 6) rs. 300 dla szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie; 7) rs. 150 dla szpitala ewangelickiego w Warszawie; 8) rs. 150 dla szpitala starozakonnych w Warszawie, testamentem na dniu 3 Kwietnia 1862 roku prywatnie sporządzonym i prawnie ogłoszonym przez Ignacego Trzcińskiego poczynione w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie wyszczególnionemi, zatwierdził: zastrzegając, aby sumy dla kościołów w Zadusznikach i Skempem legowane, przeszły na rzecz skarbu

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, p[illegible]daje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Lipca r. b., w ilości rs. 2,391 kop. 19, sukcesorom Felicjana *Cywińskiego*, właścicielom dóbr

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Teatra Warszawskie.

Dnia 5 (17) lipca.

Jakoś obecnie, pomimo tak niekorzystnej dla widowisk teatralnych pory, nie brak nam nigdy świeżego a często nawet i obfitego materjału, do zapełnienia tej perjodycznej Kroniki. Winniśmy to gorliwym staraniom dyrekcji, która wszelkiemi sposobami stara się ożywić i urozmaicić przedstawienia sceniczne.

Pierwszym z takich materjałów w ciągu ubiegłego tygodnia, było wystąpienie pani Dowiakowskiej w roli Traviaty, grywanej dotąd przez pannę Kwiecińską. Nie będziem tu porównywać ani śpiewu ani gry, tych najzdolniejszych artystek naszych. P. Kwiecińska zresztą, głównie może w roli Violetty zyskała sobie i wielkie powodzenie i żywą sympatję publiczności, która zawsze hucznemi oklaskami przyjmowała ją w tej ponętnej partji; a przeto powodzenie pani Dowiakowskiej, w tejże samej roli, chociaż istotnie świetne, w niczem nie przyniosło ujmy jej poprzedniczce; dla publiczności zaś, takie dublowanie partij w ulubionych zwłaszcza operach, zawsze jest ciekawym wypadkiem i odświeża spowszedniałe jaż przedstawienia. Pani Dowiakowska, w roli Violetty potrafiła zużytkować w sposób najszczęśliwszy całą, tak wielką umiejętność śpiewu i giętkość swojego głosu, wyrobionego wzorowo do pokonania najtrudniejszych ozdób wokalnych. Najbardziej jednak podobało się słuchaczom wyborne wykonanie lekkiej, w ironicznych przejściach z sztakatami i trelem arji, poprzedzającej czuły duet z Alfredem, na końcu pierwszego aktu, i sławna cavatina umierającej Violetty w akcie czwartym—chociaż, i urocza melodja arji drugiego aktu, podczas sceny z ojcem kochanka, nie mogła znaleźć szczęśliwszej nad nią egzekutorki. Publiczność zgromadzona dość licznie jak na ten czas kanikularny, rzęsistemi oklaskami okrywała ulubioną śpiewaczkę. Rozumie się, że o powodzeniu Filleborna w roli Alfreda zbytecznem byłoby mówić, gdyż pierwszy nasz tenor, zawsze jednaki zapał obudza w publiczności tutejszej.

Drugim z kolei materjałem dla naszej sprawozdawczej kroniki było nowa, tłómaczona z niemieckiego komedja „Przyjaciel Babolin”, przedstawiona na scenie Rozmaitości. Treść tej farsy słaba, choć osnuta na satyrycznej myśli. Przyjaciel Babolin (p. Chomiński) człek arcy-spokojny, lubiący wygódki domowe, daje się skusić zaproszeniu swego kolegi (p. Stolpego) i przybywa do jego wiejskiego domu przepędzić tam dni kilka. Lecz zbieg okoliczności wywołanych sercowemi sprawami osób, które tam zastaje, nie daje mu ani chwili pożądanego spoczynku, a nawet nie małego nabawia kłopotu. Zamięszany mimo woli, w rzekome jakoby intrygi, a w rzeczy niewinne spiski miłosne—nieszczęśliwy wygodniś, nie może nawet usiąść ani na minutę, chociaż przebył kawał drogi pieszo, zmókł na deszczu i dostał potężnego kataru. Przez całą sztukę, szczęściem dlań jednoaktową, trwa to męczeństwo utrudzonego i do rozpaczy już doprowadzonego Babolina—wreszcie rzecz się wyjaśnia i cały personel komedji zadowolony—pokrywa zapadająca kurtyna. Nie mniej wszelako zadowoloną była i publiczność, która od początku do końca sztuki, śmiała się do rozpuku, dzięki wybornej grze p. Chomińskiego i nader zręcznemu udziałowi panny Marji Łapińskiej, która w roli nowej dla siebie charakterem, bo naiwnej i żwawej, okazała wiele zdolności i wdzięku. Reszta wchodzących do tej farsy osób: p. Ostrowska, oraz pp. Stolpe i Tatarkiewicz, chociaż grą staranną przyłożyli się do powodzenia sztuki, nie mieli tam przecież pola do szerszego rozwinięcia swoich zasobów scenicznych.

Trzecim nakoniec materjałem, zamykającym dzisiejsze sprawozdanie nasze, było wczorajsze wystąpienie pani Jakowickiej, w „Lunatyczce.” Sympatyczna ta i niepospolita istotnie śpiewaczka, która od lat kilku występując jako prima dona assoluta, na scenach stolic europejskich, zyskała sobie nie mały rozgłos w muzykalnym świecie — a która obecnie, po ukończonym sezonie w Konstantynopolu udaje się do Barcellony na zimowy sezon, przybyła do Warszawy dla odwiedzenia rodziny i kilkakrotnie podobno wystąpi na wielkiej scenie. Wczorajsze, tak pełne zapału przyjęcie, jakiego doznała p. Jakowicka od publiczności tutejszej, rzęsiste oklaski i wspaniały bukiet podany jej w akcie trzecim— dowodzą, nie tylko znakomitego istotnie talentu śpiewaczki, lecz oraz i serdecznej sympatji, jaką sobie u nas zjednać umiała.

Bożymin, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Pręczki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,004 kop. 11, Humiljanowi *Chamskiemu*, właścicielowi dóbr Wola-Łaszewska i Goszerk, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Ratowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,430 kop. 80, Janowi *Funduklej*, właścicielowi wsi Bugaj, położonej w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Bugaj, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,153 kop. 77, Hipolitowi *Popiel*, właścicielowi dóbr Zajeziorze, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Samborzec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rs. 366 kop. 67, *Szafrańskim* i *Niemojewskim*, właścicielom dóbr Szyszki, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, Gminie Grabica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 19,577 kop. 78, Konstantemu i Karolinie *Russockim*, właścicielom dóbr Abramów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamostskim, Gminie Abramów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rsr. 5,402 kop. 5, Wilhelmowi *Henke*, właścicielowi dóbr Poświętne, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Marjampolskim, Gminie Pogiermoń, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 14,473 kop. 81, Ksaweremu *Marcińskiemu*, właścicielowi dóbr Przytoczno, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Charlejów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 80, Gabrjelowi *Pokrzywnickiemu* i Juljannie *Zawadzkiej*, właścicielom części wsi Budy-Obrębskie, położonej w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Gzowo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Pułtuskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 11,074 kop. 72, Józefie *Sierakowskiej*, właścicielce dóbr Chełmica, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Szpetal, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 106,587 kop. 76, sukcesorom Elizy *Brzozowskiej*, właścicielom dóbr Wogyń, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Radinskim, Gminie Brzozowy Kąt, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 18 kop. 33, Hipolitowi *Zmijewskiemu*, właścicielowi części wsi Zakrzewo-wielkie, położonej w Gub. Płockiej, Pow. Ciechanowskim, Gminie Grudusk, wysłane zostało do Kasy Okr. Prasnyskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 470, Adolfowi *Gutke*, właścicielowi dóbr Uwelinek, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Witonia, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 360 kop. 85, Eustachemu *Kalińskiemu*, właścicielowi dóbr Borki-Świercze, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Jasionka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 60,554 kop. 99, Hr. Janowi i Adamowi *Tarnowskim*, właścicielom dóbr Rochodoszcze, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamostskim, Gminie Suchowola, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 19,267 kop. 76, Jackowi i Kaźmierzowi *Siemieńskim*, właścicielom dóbr Żytno, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Nowo-Radomskim, Gminie Żytno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 3,831 kop. 48, Wincentemu *Niewiewskiemu*, właścicielowi dóbr Orzeszyn, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Turekskim, Gminie Bartochowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 3,091 kop. 28, Kapitule Katedralnej Krakowskiej, z dóbr Janczyce, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Backowice, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 1,369 kop. 72, Antoninie *Smolińskiej*, właścicielce dóbr Rudnokmiece, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Chojnowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,828 kop. 47, *Chełmickim*, właścicielom dóbr Dylewo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypinskim, Gminie Pręczki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 12,172 kop. 21, dla funduszu stypendjalnego imienia Włodzimierza Młockiego, z dóbr instytutowych Kujawy, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Stonin, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 1,940 kop. 14, Anieli *Domańskiej*, właścicielce dóbr Branica-Rębienowska, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Zapolice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 2,535 kop. 26, Michałowi *Kobierzyckiemu*, właścicielowi dóbr Będków, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Barczew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 5,500 kop. 11, *Siemińskim*, właścicielom dóbr Ochotnik, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Nowo-Radomskim, Gminie Masłowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 176 kop. 74, *Nałęczowi* i *Roszkowskiemu*, właścicielom części wsi Budy-Obrębskie, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Gzowo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Pułtuskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 6,822 kop. 93, Teodorowi *Kuszkowskiemu*, właścicielowi dóbr Jaciążek, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Makowskim, Gminie Płoniawy, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 73 k. 33, Antoniemu *Chmielewskiemu*, właścicielowi części wsi Zakrzewo-wielkie, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Grudusk, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Prasnyskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 2,210 kop. 1, Józefowi *Werner*, właścicielowi wsi Bielawy, położonej w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Turekskim, Gminie Wola-Swiniecka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 55, Józefatowi *Goszczyńskiemu*, właścicielowi dóbr Goszczyno-Kutasy, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Góra, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,572 kop. 17, Celestynowi *Tymowskiemu*, właścicielowi dóbr Żerochowo, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, Gminie Ręczno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 4,682 kop. 94, Janowi *Bzowskiemu*, właścicielowi dóbr Przemięczany, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Łękowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 456 kop. 25, Magdalenie *Chamskiej*, właścicielce dóbr Tupadły, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Drobin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 30, Władysławowi *Chmielińskiemu*, i Tomaszowi *Chorążemu*, właścicielom dóbr Janówko, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Bielskim, Gminie Kościeniewice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,178, Antoniemu *Godlewskiemu*, właścicielowi dóbr Warwiszki, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Wołowiczewice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej. celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 18 kop. 33, Józefowi *Grabowskiemu*, właścicielowi części wsi Mosaki-Stara-wieś, położonej w Gubernii Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Zalesie, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Prasnyskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 523 kop. 72, Ludwikowi *Sniechowskiemu*, właścicielowi dóbr Głęboczek, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Sokołowo, wysłana zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 293 kop. 81, Franciszkowi i Wiktorji *Trzcińskim*, właścicielom dóbr Rycharcice-gnaty, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Lelice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy.

Rada warszawskiego Aleksandryjsko-Marjińskiego instytutu wychowania panien.— Według decyzji rady warszawskiego Aleksandryjsko-Marjińskiego instytutu, egzamina wstępne uczennic świeżo wchodzących, będą się odbywały od 8 (20) do 10 (22) sierpnia. Do prośby na imię rady instytutu, dołączają się następujące dokumenta: 1) świadectwo o godności ojca; 2) swiadectwo metryczne; 3) świadectwo szczepionej ospy. Opłata za wychowanie uczennic, ubiór i inne warunki przyjęcia, pozostają takie same, jak poprzednio.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,
dnia 5 (17) Lipca.

Z Rzymu zaprzeczają wieści o wysłaniu przez stolicę apostolską nowej noty do Wiednia w bardziej pojednawczym duchu. Tem mniej wieść ta była prawdopodobną, że nadzwyczajny poseł austrjacki w Rzymie, po doręczeniu kardynałowi Antonellemu odpowiedzi kanclerza państwa, barona Beusta na alokucję papiezką, zaraz opuścił to miasto. W Austrji też nie liczą na ustępstwa ze strony stolicy apostolskiej, gdyż demonstracje przeciwko alokucji papiezkiej nie ustają, a dzięki podniecającemu tonowi dzienników, agitacja antiklerykalna przeniosła się nawet do sfer robotników i w niektórych miejscach przybiera draźliwy charakter. W obozie klerykalnym przeciwnie, przybrano postawę wyczekującą, a z tonu dzienników klerykalnych możnaby nawet wnosić, iż biskupi przedlitawscy pragnęliby wejść w układy z rządem co do *modus vivendi.* — Czeska opozycja za to nie daje się zachwiać żadnemi środkami represyjnemi, procesami prasowemi, zakazami i t. p. i w przeszłą niedzielę na wielu punktach miały miejsce meetingi ludowe. Zaczyna niejako wchodzić w zwyczaj urządzanie takich meetingów, zamiast zabaw i rozrywek niedzielnych. — W Węgrzech opozycja zrobiła ustępstwo, przynajmniej dzienniki wiedeńskie zapewniają, że wycieczka ministra wojny, jenerała Kuhna do Pesztu, nie pozostała bez skutku, gdyż krańcowe stronnictwo w komisji, w ostatniej chwili dało się nawrócić i projekt do prawa o obowiązku służby wojskowej został przez komisję przyjęty. Dzienniki te nie wspominają jednak jakie komisja ta wprowadziła w nim zmiany, a muszą być one nie małoznaczne, kiedy cesarz austrjacki naumyślnie przybył do Wiednia z Ischl, aby prezydować na posiedzeniu rady gabinetowej, na którem miały być roztrząsane wspomnione zmiany.

W ciele prawodawczem francuzkiem była roztrząsana kwestja organizacji wojskowej; marszałek Niel obstawał za utrzymaniem wielkich dowództw wojskowych, wykazując potrzebę ułatwienia jak najszybszego przejścia armji ze stopy pokoju na stopę wojenną; kiedy, według niego, w niektórych państwach wojska ciągle są trzymane w stanie gotowości do marszu, we Francji przy teraźniejszej organizacji potrzebują na to 5 dni czasu.

Dzienniki ministerjalne madryckie ani słowa nie wspominają o zaszłych tam w ostatnich czasach wypadkach i niebezpieczeństwach jakich rząd uniknął. Jeden z nich donosi o deszczu spadłym na prowincji, drugi oblicza o ile upały tegoroczne przyspieszyły sezon kąpielowy. *Patrie*, na podstawie prywatnych doniesień, zapewnia, że Espartero odmówił udziału w spisku, że nawet w Barcelonie i Andaluzji nigdzie spokojność nie została materjalnie zakłócona, z czego wnosi, iż energiczne działanie rządu zapobiegło wszelkiemu wybuchowi. Zdania tego nie podzielają dzienniki angielskie. *Times* mniema, iż p. Gonzales Bravo nie zdoła przemódz ambicji jenerałów hiszpańskich, gdyż, jako cywilny, nie posiada względem nich tak korzystnego stanowiska, jak jego poprzednicy, marszałek O'Donnel, lub marszałek Narvaez. Udanie się jenerała Prima na ląd stały, jak również osiedlenie się księcia Montpensier nie w Anglji, jak poprzednio zamierzał, lecz w Portugalji, w bliskości widowni przyszłych wypadków w Hiszpanji, zdają się wskazywać, iż są jeszcze przewidywane, przynajmniej przez tych przewódców, ważne ruchy na półwyspie pirenejskim.

W Portugalji zaszło nowe przesilenie ministerjalne z powodu nieporozumienia gabinetu

Po zakończeniu opery, która jest prawdziwym klejnotem melodij, pani Jakowicka i Filleborn przywołani zostali kilkakrotnie, wśród grzmiących oklasków. Zresztą oklaski te towarzyszyły Aminie i Elwinowi pod czas całego przedstawienia, a nawet część ich spadła i na p. Prohazkę za piękne i staranne wykonanie arji z pierwszego aktu. Sama tylko p. Graetz, pomimo pięknego i świeżego głosu, nie sprawiła pożądanego efektu w swej drugorzędnej roli—stało się to z powodu, że młoda artystka zaniedbała, tu jak wszędzie, część dramatyczną i mimikę w swej roli.

Al.

z radą stanu w przedmiocie odroczenia kortezów do listopada. Gabinet Avila usunął się, a księciu Loulé, liberalnemu mężowi stanu, który już nieraz był u steru rządu, poruczono misję utworzenia nowego gabinetu.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Zurichu i Paryża.

Wiadomości telegraficzne.

* *Drezno, 15 (3) lipca.* Najjaśniejsza Cesarzowa Ruska przejeżdżała tędy dziś zrana. Jej Cesarska Mość udaje się przez Riesa i Chemnitz do Kissingen. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 14 (2) lipca.* Książe Napoleon nie zatrzyma się wcale w Atenach, lecz uda się wprost na morze Adrjatyckie. (*Tamże*)

* *Florencja, 14 (2) lipca.* Zapowiedziana interpelacja jen. La Marmora w przedmiocie dzieła wydanego przez sztab jeneralny pruski o kampanji 1866 r. została odroczoną na czas nieograniczony, z powodu niezbędnej podróży jenerała, w interesach służby, do Turynu.—Pomimo sprzecznych pogłosek, kwestja wydzierżawienia monopolu tabacznego przybiera bieg regularny i szybki.—Król spodziewany jest dziś we Florencji. (*Tamże*).

* *Wiedeń, 15 (3) lipca.* Dziś odbędzie się posiedzenie rady ministerjalnej pod prezydencją cesarza, który wrócił z Ischl. Przedmiotem narad będą zmiany, jakie sejm węgierski życzy sobie zaprowadzić w projekcie do prawa o organizacji armji, oraz stanowcze sformułowanie tytułu, jaki ma odtąd nosić cesarz. — Pomiędzy rządami austrjackim i serbskim prowadzą się obecnie układy w przedmiocie zawarcia traktatu regulującego sprawy administracyjne, zwłaszcza zaś juryzdykcję konsulów. (*Tamże*).

* *Frankfurt nad Menem, 14 (2) lipca.* Książę następca tronu włoskiego i jego małżonka przybyli tu dziś po południu i stanęli w „hotelu ruskim.” Zabawią oni tu ośm dni i w ciągu tego czasu złożą wizytę królowi pruskiemu, znajdującemu się obecnie w Ems. (*Tamże*).

* *Lizbona, 14 (2) lipca.* Ministerstwo podało się do dymisji. Król przyjął takową i polecił księciu Loulé utworzyć nowy gabinet. (*Tamże*).

* *Londyn, 15 (3) lipca.* Wczoraj miały znowu miejsce w Irlandji rozruchy religijne. (*Tamże*).

* *Londyn, 14 (2) lipca.* Donoszą, że w Blackburn, w hrabstwie Lancaster, wybuchły rozruchy ze strony oranżystów. (*Cor. H. B.*).

* *Nowy Jork, 4 lipca (22 czerwca).* Komitet sybsydiów izby reprezentantów potępił jednozgodnie wniosek opodatkowania kuponów, jako szkodliwy dla kredytu narodowego. (*Wolffs T. B.*).

---

* (Obraz ze składek). *Dzien. gub. kaliski* donosi: Na pamiątkę cudownego ocalenia Najjaśniejszego Cesarza od zbrodniczego zamachu, dokonanego 25 maja w Paryżu, urzędnicy wojskowi i cywilni miasta Kalisza obstalowali obraz św. Aleksandra Newskiego. Ofiar na kupienie tego obrazu zebrano 940 rs. Obraz zamówiony został u znanego fabrykanta Sazikowa i jest pędzla akademika petersburgskiego Wasiljewa; ramy zrobione zostały podług rysunku budowniczego Kamińskiego, oprawa zaś, przedstawiająca szatę, waży 8 funtów 1 zołotnik; wszystko razem przedstawia wspaniały utwór sztuki. Za obraz zapłacono właściwie 857 rs. *). Oprócz tego sprowadzono do obrazu od tegoż Sazikowa lampę srebrną, wartości 50 rs. Reszta pozostająca ze składek oddaną zostanie dozorowi cerkwi parafialnej w Kaliszu. W zeszłym tygodniu obraz ten przywieziony został do Kalisza, i dnia 23 czerwca dopełnione zostało, w obecności gubernatora i wszystkich ofiarodawców, uroczyste jego poświęcenie w cerkwi parafialnej kaliskiej. Po ukończeniu liturgji św., przełożony cerkwi ksiądz Bałandowicz miał krótką mowę, w której przypomniał słuchaczom, jak w roku zeszłym modlili się oni w tejże cerkwi pod wpływem radości wiernopoddańczej z powodu ocalenia Najdostojniejszego Monarchy naszego, i powszechnego przerażenia spowodowanego samym faktem zamachu, i jak uczucia te uwydatniły się w gubernji kaliskiej przez zjednoczenie się wszystkich dla zamówienia poświęconego obecnie obrazu, na który złożyli się wszyscy służący w gubernji, bez różnicy pochodzenia i wyznania.

*) Mianowicie: za sam obraz olejno malowany 85 rs., za oprawę przedstawiającą szatę 400 rs, za grubą jej pozłotę 150 rs., za ramy pozłacane 130 rs., za napis bronzowy wyzłacany 35 rs., za hak wyzłacany do lampy 15 rs. i za przesyłkę 42 rs.

* (Loterja fantowa połączona z zabawą muzykalną) na korzyść ubogich gminy ewangielickiej, odbyła się nakoniec w dniu wczorajszym, zaszczycona obecnością JW. Namiestnika Królestwa. Lecz, niepojętym dla nas zdarzeniem, zabawa ta, pomimo prześlicznej pogody i tak bogatego w przyjemności programu, gdyż składały go: wspaniała iluminacja z lampionami różnokolorowemi, i fajerwerki jakich dawno już nie widziano i orkiestra Bilsego—nie zdołała sprowadzić natłoku publiczności. Pod sam koniec wprawdzie, pomnożyła się liczba osób przybyłych na fajerwerki, lecz i tak jeszcze, ogólna ich cyfra, nie odpowiedziała oczekiwaniom gminy, której przedstawiciele zawiedzeni tylekreć przez pogodę, dołożyli wszelkich starań do uczynienia tej dobroczynnej zabawy jak najprzyjemniejszą, a dostojne i dobroczynne damy, ofiarowały i tym razem, swoje usługi dla dobra ubogich—zajmując przeznaczone do sprzedaży, biletów na loterję, namioty. *Al.*

* (W koncercie na korzyść pogorzelców przedmieścia Pragi), który, jak donosiliśmy, ma się odbyć dziś, w piątek, w gmachu resursy kupieckiej, oprócz wymienionych osób, przyjmie udział i p. Pfeiffer-Płodowska, która odśpiewa arję z opery „Ernani”. Pani Jakowicka wykona arję z op. „Rigoletto”, a p. Filleborn arję z op. „Il forza del destino.”

* (Teatr w Częstochowie) Korespondent nasz z Częstochowa pisze pod 1 (13) lipca: „Po przedstawieniach dawanych przez nowo sformowaną trupę artystów dramatycznych pod dyrekcją Antoniego Raszowskiego, rozweselił publiczność częstochowską przybyciem swoim pan Ratajewicz z liczną trupą i własną swoją muzyką. Z pomiędzy niektórych spektaklów zasługują na szczególną uwagę: operetka komiczna pod tytułem: „Małżeństwo przy latarniach,” w której rolę Małgorzaty grała pani Borkowska i na samym wstępie szeregu przedstawień zdołała zasłużyć na względy publiazności, a rolę Kunegundy panna Micińska, która również zyskuje sobie przychylność z powodu wypracowania każdej powierzonej jej roli; dalej operetka: „Dziesięć cór na wydaniu,” w której p. Borkowska grała rolę Sydonji; przy wysokich jej zdolnościach, i miłym głosie, rola ta wydała się w całym swoim blasku i świetności; pan Moszyński grający rolę Parysa wywiązał się wybornie z powierzonej mu roli; „Vendeta” w której pokazał swoje zdolności i pracę utalentowany artysta p. Tomaszewicz odgrywając rolę Jaccoppa synowca Ursyno. *M. Hr.*”

* (Wiadomości gospodarskie). Podług korespondencji z powiatu nowomińskiego (gub. warszawska) z d. 6 b. m. do *Gaz. Warsz.*, w majątku Brzezówce spadł przed trzema tygodniami silny grad, który ściął zboże tak, iż je zżęto na zieloną paszę; w Jakubowie toż samo grad zbił zupełnie zboże i z piaskiem go zmięszał. Urodzaje są tam w ogóle dobre, tylko kartofle i jarzyny przepalone. Siana bardzo piękne i obfite, jak już dawno nie było. Bydło i drób zdrowe. Susze tak jak wszędzie były tam ogromne. Jeżeli deszcze spadły, to krótką chwilę zaledwie trwały. Można śmiało powiedzieć, że w ciągu czterech tygodni wcale ich nie było. Owoców urodzaj nędzny, miejscami prawie nic niema. Wisien tylko i jabłek zimowych obfitość, gruszek i śliwek prawie nic. — Podług korespondencji z powiatu mławskiego (gubernja płocka) z m. b. do powyższej gazety, zboża w tamtej okolicy bardzo obiecująco się przedstawiają. Urodzaje wprawdzie nie doskonałe, lepsze jednak niż mierne. Jarzyny tylko wczesne ucierpiały i wyglądają dosyć poziomo. Żyto i pszenica w ogóle dobre. Czas jakiś niepokoił gospodarzy brak deszczu, lecz i ta troska rozproszyła się przed niedawnym czasem. Pod względem ekonomicznym okolica tamtejsza stoi dosyć dobrze. Odbyt płodów największy do Prus. Spodziewają się tam nie bardzo obfitego plonu żyta, gdyż w ciągu ostatnich dwóch tygodni ceny miejscowe podniosły się o rubla na parze (korzec żyta i tyleż pszenicy.) — Podług wiadomości z różnych okolic kraju do *Gaz. Pol.*, z ozimin, pszenice są w ogóle piękne, miejscami pozorne raczej; żyto w ogóle liche w ziarnie i słomie; jarzyny później siane, jeżeli nie spaliły się, to mocno ucierpiały; koniczyny i łąki obficie dostarczyły paszy, a gdzie jej mniej było, to lepsza za to co do jakości; kartofle poprawiły się wszędzie, i piękny zbiór rokują; rzepak był piękny i pogodnie sprzątnięty, buraki opieszale z początku wegetujące z powodu suszy, teraz ruszyły się sporo i piękny zapawiadają plon; jednakże cukrownie nie życzą sobie tak obfitych na buraki deszczów, jakie tu i owdzie spadły w dniach ostatnich, dla tego że deszcz obfity popędza buraki do wzrostu, lecz mały za to procent cukru z nich obiecuje.

* (Jarmark w Andrejewie), w gubernji kieleckiej, zwany święto-jański, poprzedzający jarmark św.-michalski, w r. b. był wcale nieosobliwy, jak piszą do *Gaz. Warsz.*; koni nie było wiele, najwięcej pociągowych. Ceny ich były bardzo umiarkowane, np. para koni dobrych z uprzężą kosztowała rs. 80.

* (Tabelę wygranych) w ciągnieniu 1 (13) lipca wewnętrznej 5% pożyczki 1-ej emisji, dołączamy w osobnym dodatku do dzisiejszego numeru.

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym, Piotr Zawadzki, właściciel domu N. 166, i Wilhelmina Hezner, żona cieśli, pod Nr. 2855 zamieszkała, nagle zmarli. O wypadkach tych sądy właściwe zawiadomione zostały, i dochodzenia ze strony policji zarządzone.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 12	*dziś* rsr. 1 kop. 12.
Za frank	„ „ — „ 31	„ „ — „ 31.
Za złoty reń.	„ — „ 68	„ „ — „ 68.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Ofiara). W *Minsk. Gub. Wied.* donoszą, że d. 9 czerwca przybył do Słucka wysłany przez pomocnika głównego naczelnika kraju księcia Bagrationa, major Bibikow z 1,000 rublami dla rozdzielenia ich pomiędzy pogorzelców, a w ten sam dzień naczelnik gubernji otrzymał od księcia Bagrationa telegram, że z Najwyższego rozkazu wyznaczono dla przyjścia w pomoc pogorzelcom m. Słucka 5,000 rubli. Po oznajmieniu o tem przez prezydenta mieszkańcom miasta, którzy ucierpieli od pożaru, takowi przejęci do łez tą łaską dla nich Najjaśniejszego Pana, przybyli do naczelnika gubernji z prośbą o złożenie u stóp Monarchy ich najpoddańszego podziękowania, o czem doniesiono wyższej władzy.

* (Serje nowej formy). W poniedziałek, 24 czerwca, przysłano do moskiewskiego kantoru banku państwa serje nowej formy za miljon rubli sr. i wszystkie one rozkupione zostały w ten sam dzień przez wekslarzy. Niedawno przedtem otrzymano tychże serij za półmiljona rs., ale te dostały się w te same ręce. (*Siew. Pocz.*).

* (Premium towarzystwa moskiewsko-słowiańskiego). Donosiliśmy w swoim czasie, że słowiańskie towarzystwo dobroczynności w Moskwie przeznaczyło 1,000 rs. na premium za najlepszy dramat historyczny z dziejów słowiańskich w ogólności i z dziejów czeskich w szczególności, któryby mógł być przedstawionym w dniu otwarcia teatru narodowego czeskiego. Suma ta, jak donoszą gazety czeskie, oddaną została kilka dni temu komitetowi budowy teatru czeskiego przez znanego publicystę ruskiego J. F. Samarina.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Kwestja organizacj armji). Dzienniki wiedeńskie doniosły o nagłym wyjeździe do Pesztu jenerała Kuhn'a, ministra wojny ogólno-państwowego. Wyjazd ten spowodowany został licznemi zmianami, jakie komisja militarna węgierskiej izby deputowanych proponuje zaprowadzić w projekcie do prawa o organizacji armji. Niektóre z tych zmian dążą do dość znacznego przeobrażenia projektu pierwotnego, w duchu utworzenia armji narodowej węgierskiej. Należało zresztą przewidywać, że komisja ta okaże dążności tego rodzaju, liczy ona bowiem w swem łonie kilku byłych jenerałów od honwedów, znany zaś jenerał Perczel prezyduje w niej. P. Perczel otworzył prace komisji długą mową, w której postawił wyraźne żądanie utworzenia armji narodowej węgierskiej. W Wiedniu żywią nadzieję, że za pomocą niejakich ustępstw na rzecz stronnictwa ultra narodowego, stronnictwo Deaka zdoła zapewnić tryumf projektu rządowego, przynajmniej co do głównych jego podstaw. Lecz tryumf ten będzie, tak samo jak wszystkie powodzenia, jakie rząd austrjacki osiągnął w ciągu ostatnich dwóch lat względem magjaryzmu, prawdziwym tryumfem Pyrrhus'a. (*Nord*).

* (Komisja militarna węgierska.— Agitacja anti-klerykalna. — Baron Beust). *Wiedeń, 13 lipca.* Podróż jenerała barona Kuhna do Pesztu nie musiała pozostać bez pożądanych rezultatów, albowiem jak donosi *Pester Corresp.*, stronnictwo ultra-narodowe w komisji militarnej sejmu węgierskiego dało się nawrócić w ostatniej chwili, tak iż przyjęcie przez tę komisję projektu do prawa o organizacji armji może już być uważane jako zapewnione. O przyjęciu samego projektu nigdy nie powątpiewano, lecz chodziło jedynie o to, jaką formę projekt ten przybierze pod rękami węgierskiej komisji militarnej; czy zaś rząd nie będzie znowu zniewolony do porobienia ustępstw i w tym także względzie, jest to rzeczą niewyjaśnioną jeszcze dotąd i można będzie dowiedzieć się o tem dopiero za ośm dni, gdy komisja złoży w izbie deputowanych swe sprawozdanie.—Treść protestu przeciw allokucji papiezkiej, który p. Meysenbug miał doręczyć w Watykanie dziś lub jutro, dostarcza jeszcze dotąd prasie wiedeńskiej materjał do luźnych kombinacij, większa

część których nie jest bynajmniej zdolna do przywrócenia pokoju pomiędzy państwem i kościołem i do położenia końca nieproszonej gorliwości, która spostrzegać się daje na wszystkie strony i która skierowana jest do bronienia państwa. Na skutek tonu podburzającego, jakim odznacza się prasa tutejsza, nawet klasy robotnicze zaczynają okazywać usposobienie anti-klerykalne; dwa meetingi robotnicze, jeden odbyty dziś w samym Wiedniu, drugi zaś wczoraj w Neustadt, uchwaliły bez ogródek rezolucje gwałtowne przeciw allokucji, jakkolwiek trudno przypuszczać, ażeby ta klasa ludności miała jasne wyobrażenie o doniosłości kwestji, o której rozprawia ona z taką stanowczością, jak gdyby chodziło o sprawy życia codziennego. Co się tyczy obozu klerykalnego, zdaje się, że postanowiono tam zachowywać na teraz postawę wyczekującą; dzienniki będące organami stronnictwa klerykalnego zaniechały prawie całkiem polemikę przeciw nowym prawom, i pozory przemawiają za tem, że duchowieństwo jest skłonne do wejścia w układy z rządem co do *modus vivendi*. W każdym razie byłaby to najwłaściwsza droga dla wyjścia z niedogodnego położenia obecnego.—Kanclerz państwa baron Beust zamierzał udać się dziś do wód w Gastein, lecz w uskutecznieniu tego zamiaru zaszła zwłoka, tak iż podróż ta przyjdzie do skutku dopiero jutro lub we środę, albowiem baron Beust mieć jeszcze będzie kilka konferencij z prezesem ministrów węgierskich hr. Andrassy'm, spodziewanym dziś z Pesztu. (*Nordd. A. Z.*)

* (Broszura). Donoszono, że duchowieństwo katolickie w Węgrzech pozostało obcem ruchowi gwałtownemu, skierowanemu przez biskupów większej części prowincij austrjackich, położonych z tej strony Litawy, przeciw nowym prawom wyznaniowym, zwłaszcza zaś przeciw prawu o małżeństwie cywilnem. Korespondent dziennika *Avenir national* przytacza kilka ustępów z broszury wydanej staraniem kapituły djecezjalnej w Egar (Erlau), w Węgrzech; z ustępów tych przekonać się można, jak dalece duchowieństwo katolickie tego kraju nie zasługuje na pochwały oddawane mu przez prasę przychylną Węgrom za jego postawę w kwestji konkordatu. Broszura ta obejmuje 77 założeń, dążących do dowiedzenia „charakteru godnego potępienia, oraz niemoralności i niemożności małżeństwa cywilnego".

* (Proklamacja). *Trjest, 14 lipca.* Z powodu zaszłych w ostatniej nocy rozruchów, wice prezydent municypalności, Beseggio, wydał proklamację w której zawiadamia że zarządzone zostały środki dla zapewnienia spokojności, i upomina ludność, ażeby unikała wszelkiego zbiegowiska i demonstracij. (*Cor. Bür.*).

* (Wypadki w Trjeście). *Trjest, 15 lipca.* Rada municypalna zawiadomiła wczoraj mieszkańców, że patrole odbywać będzie nie milicja ale wojsko. Wieczorem rada municypalna zebrała się na posiedzenie i postanowiła wyznaczyć komisję śledczą co do ostatnich wypadków. Zadaniem komisji będzie szczególnie zbadanie postępowania policji; dalej postanowiono wysłać natychmiast deputację do cesarza i wyznaczyć komisję dla urządzenia straży miejskiej. Wydział kasowy miejski otrzymał już potrzebne rozporządzenia. Wieczorem lud odbył demonstrację na korzyść wojska; mieszkańcy wezwani zostali do oświecenia okien. Przed pałacem biskupim przyszło do starcia; dopuszczono się także wybryków przeciwko dyrektorowi policji i członkom milicji. Dziś panuje zupełna spokojność. (*Cor. B.*)

* (Sprawy galicyjskie). Lwowskie *Słowo* pisze pod 29 czerwca (11 lipca): „Dzień poświęcenia biskupa Michała Kuziemskiego jeszcze nie jest wyznaczony, ponieważ bulla w tym przedmiocie jeszcze nie nadeszła z Rzymu. Prawdopodobnie przywiezie ją z sobą nuncjusz papiezki, który przybędzie do Lwowa dziś wieczorem. W środę, 26 czerwca v. s., odbywało się posiedzenie oddziału galicyjsko-ruskiej Maticy, pod przewodnictwem biskupa Michała Kuziemskiego, w obecności wielu członków tak tego oddziału, jak i całego towarzystwa.— W Drohobyczu, w d. 27 maja, miał miejsce trzeci wybór członka rady powiatowej, zamiast profesora tamtejszego gimnazjum doktora Antoniewicza, którego wybór na członka dwukrotnie był odrzucony przez władzę. Rezultat ostatnich wyborów, jak piszą z Drohobycza jest następujący: głosujących stawiło się 160; doktór Antoniewicz otrzymał 146 głosów, a drugi kandydat Lityński, który sam głosował za doktorem Antoniewiczem, tylko 13, zatem na przekór protestacji polaków, doktór Antoniewicz został wybrany po raz trzeci przez ogromną większość rusinów na członka rady powiatowej w Drohobyczu. Fakt ten przemawia sam za sobą.—Mieszkający we Lwowie czesi, obchodzili w poniedziałek, 24 czerwca (6 lipca) rocznicę spalenia Jana Husa. Zgromadzili się oni w Pisieliczach, w ogrodzie p. Grundta. W tem licznem zgromadzeniu brali udział i rusini. Śpiewano wiele pieśni ruskich i czeskich, wiele wniesiono toastów na cześć czeskich i ruskich mężów, i w ogóle na tem zebraniu wszyscy bawili się serdecznie, jak bracia jednej wielkiej rodziny słowiańskiej. Powracano do Lwowa o północy przy świetle pochodni. W tej narodowej uroczystości uczestniczyło i kilku polaków."

Prusy i Niemcy.

* (Flota pruska). Rząd pruski użył pożyczki 10 miljonów talarów uchwalonej przez parlament północno-niemiecki dla marynarki związkowej, której urzeczywistnienie jest zapewnione, na wykonanie robót znacznych w trzech portach Gdańska, Stralsundu i Szczecina. Roboty te uważane oddawna za niezbędne, odłożone tylko zostały wskutek oszczędności. Rząd berliński dla usprawiedliwienia czynionych wydatków oświadcza, że w portach tych zbuduje część statków wojennych potrzebnych do skompletowania floty niemieckiej, która w przyszłości, jak wiadomo, zleje się z flotą pruską. W portach tych mogą tylko być budowane korwety, awizo i kanonierki. Fregaty pancerne sprowadzone być tylko mogą po ich zakupieniu do portu Kielu. Port ten bowiem sam tylko jest dość głęboki dla podobnego rodzaju statków wojennych. *(La Patr.)*

* (Hr. Bismarck). Wiadomości o zdrowiu hr. Bismarcka są bardzo zaspakajające, i sądzą, że mąż ten stanu, obejmie wkrótce kierunek spraw w Berlinie. (*La Patr.*)

* (Twierdza Ulm). *Sztutgard, 14 lipca. Staatsanzeiger für Würtemberg* potwierdza wiadomość, że na odbytej onegdaj konferencji pomiędzy księciem Hohenlohe i baronem Varnbüler, ratyfikowaną została konwencja dotycząca twierdzy Ulm, oraz naradzano się co do ustanowienia i zwołania komisji południowo-niemieckiej dla kwestij pozostających w styczności z twierdzami. Książę Hohenlohe wyjechał do Karlsruhe. *(Wolffs T. B.)*

Francja.

* (Ciało prawodawcze). *Paryż, 14 lipca.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, minister wojny marszałek Niel oświadczył, że nieroztropnem byłoby znieść sześć wielkich komendantur militarnych. Niezbędnem jest, ażeby armja mogła być przeprowadzoną jak najprędzej ze stopy pokoju na stopę wojny. Obecnie pięć dni wystarczy na postawienie korpusu armji w gotowości do marszu. Inne narody posiadają korpusa wojsk gotowe każdej chwili do wymarszu, Francja przeto musi znajdować się także w takiemże położeniu.—Podług dziennika *Epoque*, cesarz wynurzył życzenie, ażeby posiedzenia ciała prawodawczego nie trwały dłużej jak do 25 lipca. (*Wolfs T. B.*).

* (Powrót księcia Napoleona). Zapewniają, że książę Napoleon po wyjeździe z Konstantynopola, nie zatrzyma się wcale w Atenach, ale powróci wprost morzem Adrjatyckiem do Francji. (*La Patr.*)

Włochy i Rzym.

* (Papież Pius IX). Lwowskie *Słowo* pisze: „Dnia 4 (16) czerwca obchodzono w Rzymie jubileusz 22-letniego panowania papieża Piusa IX. Wiadomo, że Pius IX pochodzący z rodziny Mastai-Ferreti, wybrany został 4 (16) czerwca 1846 r. na papieża, po śmierci Grzegorza XVI, który umarł 18 (30) maja tegoż roku, w 82 roku swego życia. Tym sposobem Pius IX panuje dwudziesty trzeci rok. W historji papieztwa mało jest przykładów długiego panowania. Z wyjątkiem św. Piotra, Adrjana I, Piusa VI i Piusa VII, wszyscy pozostali 254 papieże, panowali nad Rzymem nie długo. Apostoł św. Piotr, według podania ludowego, panował 25 lat. Inni zaś, jak Adrjan I, Pius VI i Pius VII nie całe 24 lat. Terazniejszy papież ma 76 lat wieku; jeżeli dożyje do lat 80, to przejdzie do znanych *annos Petri*, o których tak wiele mówią w Rzymie. Przy koronacji papieży, chór śpiewa: „Pater sancte, non videbis annos Petri," — komplement nie zbyt przyjemny, i jak powiadają, Pius IX został wybrany na papieża właśnie dla tego, że był najmniej zdrowym z kandydatów. W Rzymie jest tradycja, stanowiąca nieomal dogmat mistyczny, że dłużej jak św. Piotr, żaden papież panować nie może; tradycja ta rozpowszechniona w ludzie, potwierdza się także dokumentami historycznemi, według których papież Aleksander I, jeszcze w XI wieku pytał się Piotra Demiańskiego, co by to miało znaczyć „Dla tego,"—odpowiedział uczony filozof,— „że papieże jak słońce, im częściej gasną, tem radośniej są witani." Prosty lud rzymski powiada, że w Rzymie nie ma „zwyczaju" żeby papieże panowali dłużej nad określony termin. Z tego powodu przytaczają cytatę łacińską: *Sic licet assumpti juvenes ad pontificatum, Petri Annos potuit nemo videre tamen.*"

* (Kwestja wydzierżawienia monopolu tabacznego). *Florencja, 13 lipca.* Minister skarbu porozumiał się co do niektórych punktów z komisją, której powierzone zostało roztrząśnięcie projektu dotyczącego wydzierżawienia monopolu tabacznego. Co do innych punktów, minister zakomunikował komisji kilka propozycij towarzystwa które podejmuje się tej dzierżawy. *(Cor. Hav. Bul.)*.

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Sprawy rumuńskie). *N. Fr. Presse* donosi, że rząd księcia Karola usiłuje obecnie wprowadzić swoją politykę na lepszą drogę. Uczyniwszy pod tym względem pierwszy krok przez uwolnienie różnych prefektow, rząd rumuński zająć się ma przekształceniem municypalności. Korporacje te używające wielkiej autonomji, były w istocie ogniskiem wszelkich agitacij pociągających za sobą opłakane następstwa. Na mocy rozporządzenia księcia, municypalności m. Jass i Botuszanu zostały rozwiązane, a miejsce ich zajęła rada municypalna, ustanowiona tymczasowie przez rząd. Spodziewają się podobnych środków w innych miastach kraju. (*La Fr.*)

Hiszpanja.

* (Położenie kraju). Pisma ministerjalne hiszpańskie, zachowują zupełne milczenie co do ważnych wypadków zeszłego tygodnia. Większe dzienniki londyńskie, z *Times'em* na czele, przedstawiają położenie rzeczy na półwyspie pirenejskim jako pozbawione wszelkiej prawie nadziei. Organ City londyńskiej wynurza przekonanie, że p. Gonzales'owi Bravo już dla tego nie powiedzie się utrzymać na wodzy ambicję jenerałów i ich stronników, że sam on nie jest wojskowym i że nie może rozporządzać środkami, które marszałkowie O'Donnell i Narvaez mieli do swego rozporządzenia; w takim samym duchu oświadcza się *Daily Telegraph*, który donosi jednocześnie, że jenerał Prim, po kilkomiesięcznym pobycie w Londynie, udał się obecnie do Hiszpanji. Nie bez znaczenia jest także wiadomość, że książę Montpensier udał się nie do Anglji, jak to zamierzał uczynić pierwiastkowo, lecz do sąsiedniej Portugalji, jak gdyby życzył sobie znajdować się jak najbliżej widowni przyszłych wypadków. W obec tych różnorodnych symptomów niepokojących, nie byłoby bezwątpienia zbytecznem, gdyby prasa urzędowa madrycka podała w swym własnym interesie wyjaśnienia autentyczne co do terazniejszego położenia rzeczy w Hiszpanji. (*Nordd. A. Z.*).

* (Spokojność). Prywatne korespondencje donoszą, że w Hiszpanji panuje jak najzupełniejsza spokojność. Wszystkie pogłoski o ruchach w Aragonji i Katalonji są zmyślone. (*La Patr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Zurich, 9 lipca 1868 r.

Przyjazd czechów do Zurichu i ich przyjęcie. — Zabawa i rozdawanie nagród „pod Białym Wilkiem."— Jastrzębski.— Mierosławski.

Przeszło 200-tu czechów (niektórzy ze swemi żonami lub siostrami) i kilkunastu innych sławian, uczestniczących dnia 6 b. m. w obchodzie 500 letniego jubileuszu Jana Husa w Konstancji, przybyło ztamtąd tegoż dnia do Zurichu na ucztę, której tak dla braku odpowiedniego lokalu jak również innych przyczyn, na miejscu odbytej uroczystości wyprawić nie było można, a która miała miejsce nazajutrz w salach redutowych zurichskiego teatru. Przyjęło ich towarzystwo słowiańskiej biesiedy, i dawało im ucztę a wczoraj odprowadziło ich z muzyką do stacji Affolteru, gdzie nastąpiło serdeczne pożegnanie.

W tym samym czasie, kiedy słowianie bankietowali w salach redutowych, cała polska obojej płci uciekinierja i węgrzy w Zurichu zamieszkali, zgromadzeni byli w przeciwnej stronie miasta na Seefeld, w szynku „pod Białym Wilkiem," gdzie wywijając kankana i czardasa, fetowali wypuszczonych dnia 4 b. m. z więzienia awanturników którzy 16 maja wybijali szyby w hotelu „Schweizerhof." Ci ostatni mieli na konfederatkach i kapeluszach wieńce dębowe ofiarowane im przez węgrów, a około północy, uciekinissimus Taczanowski wręczył każdemu z nich w imieniu wygnanej Polski: piśmienną pochwałę i po pięć franków, jako nagrodę za wycierpianą przez pięć tygodni męczarnią w kozie. Przy rozdawaniu tych nagród uciekinierzy i węgrzy krzyczeli „wiwat" i „eljen", poczem nagrodzeni, zostali obniesieni kilkakrotnie po izbie.

Onegdaj spotkałem koło pocztamtu księdza Florjana Jastrzębskiego w tureckim zawoju na głowie. Gdyby mnie był nie zaczepił, nigdy bym go nie był poznał, tak się odmienił w tureckim kostjumie. Dowiedziałem się od niego, że porzucił na zawsze stan duchowny i że *dla dobra sprawy narodowej* prze-

szedł na mahometanizm. Przybył on do Zurichu z Konstantynopola dla zabrania ztąd i konwojowania do Ruszczuku, kilku ochotników zwerbowanych przez ajentów oberpolicmajstra Langiewicza.

Mierosławski odbywał przez kilka dni przegląd wojenny wszystkich swoich sekcij demokratycznych w Szwajcar i, lecz ponieważ przybył w nadzyczaj złym humorze z powodu zajścia jakie miał z Młochowskim w Paryżu, był więc ze wszystkiego niezadowolony, skutkiem czego kilku demokratów zostało skazanych na dyscyplinę, a kilkunastu wykluczonych z sekcji.

T.

Paryż, 11 lipca.

Usposobienie pokojowe. — Popiersie Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra II.—Ciało prawodawcze.— Pola Elizejskie.— Dzieło *La France nouvelle.*

Z rozkazu cesarza Napoleona III, oficerowie i żołnierze, którzy niekorzystali przez pół roku z urlopów, otrzymają takowe niezwłocznie po inspekcjach jeneralnych. Wszyscy życzą sobie szczerze pokoju. Z rozkazu cesarza Franciszka-Józefa, udzielono w armji austrjackiej urlopy 20 ludziom w każdej kompanji. Opozycja życzy sobie pokoju tak samo jak i rząd. Powszechnem jest zdziwienie z tego powodu, że *Patrie* zapełniła całe dwie szpalty polemiką skierowaną przeciw *Neue Preus. Ztng* i *Correspondance de Berlin*, oraz że *La Presse* oświadcza, że Francja powinna stać na granicy „z ręką na rękojeści swego miecza". Okazuje się ztąd, że dziennikarze są niepoprawni! Jako nowy dowód, że wieje wiatr pokojowy, przytoczyć wypada tę okoliczność, że p. Rouher, zmuszony do wejścia na mównicę z powodu gwałtownej napaści p. Juljusza Favre, nie szczędził oświadczeń pokojowych. Zdaniem ministra, pokoju życzy sobie opozycja, większość izby, słowem cały świat.

Hrabia Stackelberg doręczył prefektowi departamentu Sekwany popiersie Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra II z białego marmuru, które Najdostojniejszy nasz Monarcha podarował miastu Paryżowi na pamiątkę wieczoru z 8-go czerwca 1867 roku. Popiersie to umieszczone zostało w galerji monarchów, w której znajduje się obecnie 13 popiersi następujących monarchów: Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra II, królowej Angielskiej, księcia Alberta, króla Wiktora-Emanuela, zmarłego króla portugalskiego dom Pedra V, króla Ludwika I portugalskiego, królowej portugalskiej, zmarłego króla bawarskiego Maksymiljana II, sułtana tureckiego, cesarza austrjackiego, króla pruskiego, króla belgów i królowej belgów.

Na onegdajszem posiedzeniu ciała prawodawczego zaprzątano się *Monitorem powszechnym*, który pp. Norbert, Billard i Plon chcą odebrać p. Dalloz'owi. Deputowany Plichon rozpoczął ogień. P. Picard postawił żądanie, ażeby dziennik urzędowy poprzestał na ogłaszaniu dokumentów urzędowych. Lecz byłoby to pismo nieznośne, odrzekł p. Mathieu. — Tak jest, odpowiedział p. Picard, lecz przynajmniej nie podawałoby ono rzeczy takich, jak niegdyś wiadomość tatarską o zdobyciu Sewastopola. P. Pelletan skorzystał z tej sposobności dla podniesienia kwestji stempla i dla dopomnienia się o zniesienie takowego. Lecz stempel pozostanie nadal i zwolnione będą od niego jedynie oba *Monitory*.

Pola elizejskie odzyskały w tym roku całą sławę, którą zmuszone były odstąpić w części w roku zeszłym czarodziejskiemu pałacowi wystawy powszechnej. *Campos ubi Troja fuit.* Pola elizejskie są przeciwnie jakby pani Montespan chwilowo opuszczona, lecz odzyskująca raptem cały swój wpływ na Ludwika XIV. Pola elizejskie sprawiają to, że Paryż jest wieczorem miastem wschodniem, w tym zaś roku widzimy na tych polach spotęgowanie śpiewu i koncertów, świetnych iluminacij, przejażdżek i t. d.

Mam pod ręką odbitki nowego dzieła p. Prévost Paradol'a, pod tytułem *La France nouvelle.* Dzieło to będzie miało wielkie powodzenie. Tytuł ten jest bardzo obiecujący, lecz przeczytanie tego dzieła, zasługującego na uwagę, wywołuje smutne uczucie. *X.*

Paryz, 12 (*).

Pożar —Królowa Fatuma —Deficyt.—Dzienniki.—Pożyczka suezka —Strzelanie do celu.—Hrabina Bacciochi i p. Limayrac.

Był straszny pożar na rynku (la Halle) w oddziale sprzedaży masła i jajek. Szkody dochodzą do 100,000 fr., a nie obeszło się i bez straty ludzi.

Królowa Fatuma otrzymała 1,200 prośb różnej osnowy; w tej liczbie proponują jej trzy ulepszenia karabina Chassepot. Wybiera się ona do Fontainebleau.

Wiele wrzeszczą przeciwko deficytowi, a takowy wynosi tylko 180 milionów fr., użytych na nowe uzbrojenie armji. Bogactwo Francji jest niewyczerpane. Sułtan obstalował tu serwis srebrny za 3 miliony fr.

Electeur skazany został za pierwszy swój numer na 10,000 fr. kary, a *Gaulois* nie spełnia danych przyrzeczeń; po panu Pene nie można spodziewać się nic szczególnego w dziale politycznym. Obliczono, że w Paryżu sprzedaje się 1,200,000 egzemplarzy dzienników dziennie. Wczoraj było zgromadzenie dziennikarzy u p. Havin i postanowiono podnieść prenumeratę do 64 fr. rocznie. Przy stemplu dzienniki istniały przy prenumeracie 45 fr. rocznie, a bez stempla podnoszą cenę, co potwierdza upadek w obwieszczeniach, o którym wspomniałem w ostatniej mej korespondencji.

Pożyczka dla kanału suezkiego bardzo szybko została rozebrana, do czego przyczyniła się wymowa p. Lessepsa.

W Fontainebleau przy strzelaniu ze sztućców, książę Metternich wygrał pierwszą nagrodę—szpilkę brylantową, cesarz Napoleon zaś drugą; cesarzewicz otrzymał zaszczytną wzmiankę. Napoleon sam skupował w sklepach przedmioty, które stanowiły nagrody.

Hrabina Bacciochi prawie zupełnie wyzdrowiała, a p. Limayrac, tylko co mianowany prefektem, umarł.

H.

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Odsłonięcie pomnika dla jenerał-majora Makowskiego w m. Friedlandzie.

(List do redakcji *Warsz. Dniew.*)

W *Warsz. Dniew.* w roku zeszłym było zamieszczone wezwanie pp. oficerów st.-petersburgskiego pułku grenadjerów króla Fryderyka-Wilhelma III do składek na odnowienie pomnika byłego jego dowódcy, jenerał-majora Makowskiego, poległego w 1807 r. 2 (14) czerwca, w bitwie pod Friedlandem (w Prusach wschodnich) podczas walki rosjan i prusaków z francuzami. Obecnie pomnik nad grobem poległego został odnowiony i pospieszam przesłać szczegóły uroczystości, odbytej w d. 2 (14) czerwca r. b. w m. Friedlandzie. Z tego powodu naprzód wspomnę kilka słów o ostatnich chwilach jenerała Makowskiego, poczerpniętych z mowy nauczyciela, p. Reutera, mianej przy odsłonięciu pomnika.

Jenerał-major Makowski był dowódcą st.-petersburgskiego pułku grenadjerów, który znajdował się w 1807 r. pod Friedlandem i prowadząc pułk swój do walki, otrzymał kilka ciężkich ran, a pomiędzy innemi kula nieprzyjacielska oderwała mu nogę; podwładni przynieśli ranionego swego zwierzchnika do miasta i umieścili w domu na „Milestrasse" pod Nr. 25; lecz ponieważ wojska ruskie ścigane przez armję Napoleona, zmuszone były cofać się, to jenerał Makowski pozostał w mieście na opiece losu. Wkrótce po tem Friedland został zajęty przez francuzów i nieszczęsny raniony został odszukany przez nieprzyjacielskich żołnierzy, którzy wskazali go swym oficerom; ostatni, naradziwszy się pomiędzy sobą, rozkazali żołnierzom zakłóć Makowskiego bagnetami. Śmierć nieszczęsnego była długa i męcząca, i sprawiła na świadkach takie przykre wrażenie, że mieszkańcy tej części miasta, długi czas nie mogli zapomnieć tego smutnego wypadku. W trzy dni potem, jenerał Makowski został pogrzebany, wraz z innymi poległymi towarzyszami na cmentarzu w Friedlandzie.

Żona jenerała Makowskiego znajdowała się natenczas w Rosji, a dowiedziawszy się o śmierci swego męża, pragnęła sprowadzić jego zwłoki do kraju rodzinnego, i w tym celu przysłała dwóch swych pełnomocników do Friedlandu; lecz życzenie jej nie mogło być spełnione dla tego, iż pełnomocnicy jej zastali zwłoki Makowskiego zupełnie rozłożonemi i nie było żadnej możności ich przewiezienia. Natenczas zwłoki złożono do trumny i pochowano na dawnem miejscu, włożywszy obok nich i oderwaną w boju nogę. Po ostatecznem pogrzebaniu, pełnomocnicy żony Makowskiego pozostawili w magistracie m. Friedlandu pewną sumę pieniędzy, z prośbą o wystawienie nad grobem poległego jakiego pomnika, co zostało spełnione. Magistrat nad grobem jenerała Makowskiego zaraz wystawił drewnianą kapliczkę na wzór wznoszonych na katolickich cmentarzach. Po przejściu wielu lat, kapliczka ta jako drewniana, doszła do stanu zupełnego zniszczenia i friedlandzki superintendent, p. *Pankritius*, nad grobem jenerała zamiast kapliczki, wystawił krzyż drewniany własnym kosztem; z biegiem czasu i krzyż ten zrujnował się i mógł nastąpić czas, kiedyby nie można było odszukać grobu Makowskiego.

Ośm lat temu, burmistrz m. Friedlandu, widząc zupełne walenie się krzyża, zaczął starać się o odnowienie pomnika i jak się zdaje, udawał się nawet do głównego sztabu, ale śmierć burmistrza nie dozwoliła mu wykonać jego zamiaru. Nakoniec na tę okoliczność zwrócił uwagę nauczyciel szkoły w Friedlandzie, p. Gustaw Reuter, do którego należy inicjatywa odnowienia pomnika. Z upoważnienia mieszkańców m. Friedlanda ogłosił w gazetach niemieckich wezwanie co do odnowienia pomnika dla jenerała Makowskiego, zwracając się głównie do jego rodziny. Wezwanie to było zamieszczone i w ruskich gazetach, a pomiędzy innemi w *Rus. Inw.* i *Warsz. Dniew.* w 1866 r.; lecz nikt z rodziny poległego jenerała nie odpowiedział na wezwanie; wszelako odezwa ta nie przeszła niepostrzeżenie; odpowiedzieli na nią oficerowie st.-petersburgskiego pułku grenadjerów, którym niegdyś dowodził zmarły jenerał Makowski. Wynurzyli oni chęć uczestniczenia w odnowieniu pomnika, a obecny dowódca st.-petersburgskiego pułku grenadjerów króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III, jenerał-major Aller, listownie zawiadomił p. Reutera o chęci oficerów odnowienia pomnika, zaś w 128 numerze *Rus. Inw.* (1866 r.) wezwał wszystkich, którzy kiedykolwiek służyli w tym pułku, do przyjęcia udziału w tej sprawie. Dwaj monarchowie, nasz Najjaśniejszy Pan i król pruski, najdostojniejszy szef st.-petersburgskiego pułku grenadjerów, przyjęli także żywy udział w odnowieniu pomnika dla jenerała Makowskiego i ze swej strony dali ważne sprawie tej poparcie, ofiarując na wystawienie pomnika po 200 rsr. Kiedy w ten sposób zebrana została pewna suma, zrobiono plan pomnika, po zatwierdzeniu którego przez obu monarchów, takowy został wykonany. Do robót przy budowie pomnika utworzono nowy komitet w Friedlandzie, z następujących członków: nauczyciela szkoły w Friedlandzie p. Reutera, burmistrza miasta p. Birmana, fabrykanta p. Köslinga, miejscowego pastora p. Heyna i kilku oficerów 12-go litewskiego pułku ułanów, kwaterującego w Friedlandzie (a mianowicie: majora von Eglofsteina, rotmistrza von Presentina i adjutanta pułkowego porucznika Steina). Przytem należy wspomnić, że najjaśniejszy król pruski Wilhelm I, w przeszłym jeszcze roku, własnoręcznym listem zawiadomił jenerała Allera o tem, iż wydał rozporządzenie, aby komitet spełniał wszystkie wymagania co do budowy pomnika dla jenerała Makowskiego, jakie jenerał Aller uzna za właściwe uczynić. Tym sposobem budowa pomnika, pod bezpośrednim kierunkiem dowódcy st.-petersburgskiego pułku grenadjerów, posuwała się szybko. Kiedy pomnik już był na ukończeniu, osobny komitet w Friedlandzie postanowił uroczyście odsłonić ten pomnik i poświęcić go w dzień rocznicy bitwy pod Friedlandem, to jest 14 czerwca (n. s.) roku bieżącego.

Z rozporządzenia Jenerał-Feldmarszałke Namiestnika w Królestwie Polskiem Hrabiego Berga, za Najwyższem zezwoleniem, na zaproszenie komitetu i mieszkańców Friedlandu, była wysłana na odsłonięcie odnowionego pomnika deputacja z st.-petersburgskiego pułku grenadjerów (z 3-ej dywizji gwardji, konsystującej w Warszawie), składająca się z dowódcy pułku, jenerał-majora Allera, dowódcy pierwszej kompanji, kapitana Hallera i dwóch żołnierzy, feldwebla 1-ej kompanji, Teodora Krochmalewa i szeregowca Izaaka Beusowa. (Główne szczegóły o podróży tej deputacji, jej przyjęciu po drodze i na miejscu, oraz uroczystości odsłonięcia pomnika, znajdują się w liście jenerała-majora Allera do naczelnika sztabu warszawskiego okręgu wojskowego, jenerał-lejtnanta Minkwitza, zamieszczonym w N. 136 *Dzien. Warsz.* i z tego powodu pomijamy je tu. *Przyp. Red. Dzien. Warsz.*)

Kiedy uroczysta procesja stanęła przy pomniku i wszyscy zajęli swe miejsca, nauczyciel szkoły w Friedlandzie, p. Reuter, wszedłszy na przysposobione wzniesienie, odczytał historyczną wzmiankę o śmierci poległego jenerał-majora Makowskiego, i o tem jak wzniesiony mu został obecny pomnik. P. Reuter podając szczegóły zgonu jenerała Makowskiego, zakończył mowę słowami: „Tak zakończył życie nieszczęśliwy rosjanin, walcząc za wolność Prus!" Następnie burmistrz miasta, p. Birman, miał następującą mowę:

„Szanowni panowie! Sława bohaterowi, który na tych przesiękłych krwią polach walczył z nieprzyjacielem w strasznych bitwach, i poległ z wieloma innymi swymi rodakami za oswobodzenie naszej ojczyzny od poniżającego obcego jarzma! Wdzięczność pułkowi, który w tak godny sposob czci pamięć swego byłego walecznego dowódcy! Głębokie uszanowanie dla najjaśniejszych monarchów, przy pomocy których można było odnowić ten pomnik w tak pięknym kształcie! Nakoniec wdzięczność wysoce poważanym cudzoziemcom, krajowym gościom i wszystkim uczestnikom przyozdabiającym swą obecnością niniejszą uroczystość. Pomnik ten, szanowni panowie, zakryty dotąd przed waszemi oczyma, przypomina nam to wiecznie pamiętne i pewne przymierze dwóch wielkich naro-

dów, które niegdyś łączyły się dla stawiania oporu przeciwko uciskowi i despotyzmowi! Niechże on będzie pomnikiem tego, że te dwa narody, w razie potrzeby i niebezpieczeństwa, w przyszłości znów połączą się dla obrony swych interesów! Niech ten pomnik przypomina nam sławne sprawy dawnominionych czasów, i świadczy przed obecnem i przyszłem pokoleniem, że zasługi waleczności zawsze znajdują nagrodę i wdzięczność nawet w potomstwie! Niech ten pomnik wskazuje nam przywiązanie i wierność naszych przodków dla swych monarchów, i niech będzie świadkiem tego, że i my gotowi zawsze będziemy poświęcić życie i mienie dla naszego monarchy i ojczyzny! Teraz oddaję ten pomnik deputacji walecznego pułku, który nosi nazwę wielkiego bohatera, naszego króla! W końcu, powierzając ten pomnik szczególnej i stałej pieczy publiczności, pozostaje mi tylko pokazać go obecnym. I tak: niech spadnie zewnętrzna osłona!"

Wraz z ostatnim wyrazem p. Birmana, zwróconym do pomnika, płótno zakrywające pomnik przed oczyma publiczności, nagle zostało zrzucone i wszyscy zobaczyli pomnik dla ruskiego jenerała Makowskiego, przy rozlegających się dźwiękach ruskiego hymnu narodowego, i przy oddaniu honorów przez wojska koło niego znajdujące się.

Po tej ceremonji, pastor parafji, p. Heyn, miał następującą mowę:

„Błogosławieństwo i pokój wam od Boga Ojca naszego i Pana naszego Jezusa Chrystusa, Amen! Wszyscy w dzisiejszęj uroczystości zebraliśmy się przed pomnikiem, a każdy pomnik przedewszystkiem przypomina nam wdzięczność! Tak i my, patrzymy na ten pomnik, jako na pomnik wdzięczności, jaką przezeń jenerałowi Makowskiemu chcieli zaświadczyć tak dostojni Monarchowie Rosji i Prus, jak również współtowarzysze bohatera, którego zwłoki tu spoczywają, przed nami i całem potomstwem! My zaś, mieszkańcy Friedlandu i jego okolic, życzymy ze szczerego serca wszelkich pomyślności narodom, których tak rządy, jak i poddani, umieją cenić zasługi swych bohaterów, nawet po ich śmierci! I tak, patrzymy na ten pomnik, jako na pomnik wdzięczności i miłości bratniej! Lecz pomnik ten przypomina wszystkim, a szczególniej nam friedlandczykom i naszym sąsiadom, jeszcze i o tej wiecznie pamiętnej niedzieli, kiedy z pierwszym brzaskiem dziennym spokojne ulice Friedlandu i pola okoliczne zabrzmiały niespodzianie hukiem wojny! Przyjaciele i wrogowie oddają zupełną sprawiedliwość wojskom ruskim, które tu walczyły wspólnie z naszemi, z rzadką walecznością przeciwko nieprzyjacielowi. Jednakże zwycięztwo nie było po naszej stronie, ale za to dzień 14 czerwca 1807 r. był tym znakomitym dniem, w którym Najwyższy rzucił nasiona w krwią przesiąkłą ziemię, żeby wytworzyć pokój i błogosławione owoce 1813 i 1815 r. A dla tego podziękujmy Najwyższemu za Jego przemądrą Opatrzność! Lecz pragnęlibyśmy zarazem poświęcić ten pomnik, jako pomnik dla tych monarchów i narodów, które w trzech tych wojnach znajdowały się w tak ścisłem z sobą przymierzu! W jakich stosunkach były natenczas pomiędzy sobą Rosja i Prusy, jak blizkie są nazwy krajów Rosji i Prus (*Russia i Borussia*) pod względem podobieństwa, jak nakoniec w ten radośny dla Friedlandu dzień synowie Rosji i Prus, podają wzajemnie sobie ręce, tak niech nasi Monarchowie i narody i na przyszłość połączą się pomiędzy sobą, żeby tym sposobem zabezpieczyć sprawiedliwość, bojaźń Boską, pokój i wolność, i ścigać i niweczyć niesprawiedliwość, niewolę, bezbożność i bunt! Niech Najwyższy ześle to wszystko na naszych Monarchów i ich poddanych! O tobie zaś, co tu spoczywasz po długiej i żywotnej walce i trudach, zdala od swej rodzinnej ziemi, nie zapomnieli twoi Monarchowie i towarzysze, i przez ten pomnik uwieczniają twe imię w potomstwie! Ja zaś ze swej strony błagam: niech Najwyższy wskrzesi cię do wiecznego i błogosławionego życia! Do niego wiedz nas wszystkich, o Boże! O to wszyscy Cię błagamy!" (*dok. nast.*).

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa, dnia 5 (17) Lipca.

Stan pogody.

Dziś z rana + 15°0, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 po poł
Barometr w milimetrach.	753.9	753.7
Termometr Reaum	+ 11°8	+ 19°3
Stan nieba.	pogodny	pogodny

Największe ciepło + 19°7, R. Najmniejsze ciepło + 11°5 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 2.

Kalendarz.

W sobotę, 6 (18) lipca,—św. Szymona z Lipna i Kamilli pan.—Słonce wsch. o godz. 4 min. 1; zach. o godz. 8 min. 10.

W niedzielę, 7 (19) lipca,— św. Wincentego a Paulo. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 2; zach. o godz. 8 min. 9.

Widowiska.

TEATR NA WYSPIE W ŁAZIENKACH. —*Jutro*, w sobotę, sielanka **Jawnuta**. — Zacznie się o godzinie 8-ej.

TEATR WIELKI. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano operę **Lunatyczka**, było osob 440.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w piątek, komedja w 5-u aktach p. Sardou z francuzkiego tłomaczona: **Rodzina Benoitonów**. — Osoby: Champrosé — p. *Swieszewski*; Benoiton—p. *Grzywiński*; Marta—pani *Ostrowska*; Joanna —panna *Urbanowicz*, Kamilla— panna *Kwiatkowska*, Théodule—p. *Szymanowski*, Fanfan — panna Aleks. *Urbanowicz*— (wszystkie 5 jego dzieci); Didier zięć Benoiton'a — p. *Tatarkiewicz*; Klotylda— pani *Niewiarowska*; Adolfina — panna *Figarska*; Formichel—p. *Ostrowski*; Prudent jego syn— p. *Sawicki*; Stephen - p. *Dobrowolski*; Müller — p. *Szober*; Martelen - p. *Mroziński*; Józefa—panna *Seredyńska*; Jan— p. *Jejde*. — *Jutro*, w sobotę, komedja (1-y raz), **Takie wszystkie**; **Fortepian Berty**; krotochwila **37 sous Pana Montaudouin**.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** król. pruskiego dyrektora muzyki, B. Bilsego.— We środy i soboty Symfonje. — *Jutro*, w sobotę: — I. Uwertura z op. „Władca duchów", Webera; Visionenwalc, Gungla; Introdukcja z op. „Lohengrin", Wagnera; a) Sylphentanz, Hektora Berlioza; b) Warjacje, Beethovena. — II. Uwertura z op. „Portugalska Oberża", Cherubiniego; Symfonja B-dur (N. 4), Beethovena: a) Adagio et Allegro vivace; b) Adagio, c) Scherzo, d) Finale.—III. Uwertura z op. „Wesołe Kumoszki", Nicolaiego; Accellerationen-walc, Straussa; Andante z D-dur kwartetu, Mozarta (wykon. kwartet smyczkowy); Marsz bojowy z opery „Athalia", Mendelsohna Bartholdy.—Początek o godzinie 6½.—Cena wejścia kop. 30.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

TEATR RAPPO (na rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej). — *Dziś* i *codziennie*, **Wielkie przedstawienie**.— Zacznie się o godzinie 8-ej.— *Wczoraj*, było osób 304.

W ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie **towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**.— Początek przedstawienia o godzinie 8-ej, a orkiestry o godz. 7. — Miejsce numerowane pierwszych czterech rzędów kop. 55, reszty 35; wchód do ogrodu kop. 20. —*Wczoraj*, było osób 248.

W TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia trupy** pod dyrekcją p. Russanowskiego.— Początek o godzinie 8-ej. — Cena wejścia kop. 10.

W B. ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego). —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. Plambecka.— Początek o godzinie 7.

W ZAKŁADZIE SZOLCA (przy ulicy Marszałkowskiej).— *Dziś i codziennie*, przedstawienia trupy śpiewaków niemieckich pod dyrekcją p. Szulca.— Początek o godzinie 7½.

ORFEUM (w domu Lessera przy ulicy Miodowej).— *Dziś i codziennie* **przedstawienia** trupy polskiej pod dyrekcją p. Kasprzykowskiego. — Cena miejsc 20 kop; wejście do ogrodu 10 kop.—Zacznie się o godzinie 7½.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma, —otwarty *codziennie*). W *każdą niedzielę i święto*, **Koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją p. Sonnenfelda).— Początek o godzinie 5-ej po południu. — Cena wejścia w dni koncertowe kop. 15 od osoby.—Studenci płacą połowę. — Program rozdawany jest bezpłatnie.— W dni powszednie wejście bezpłatne.

NA PLACU NALEWEK.—*Codziennie*, PANORAMA **Mikroskopów**.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Izmaiłow*, z Brześcia; rzeczywisty radca stanu *Łącki*, z Lublina; — wyjechali: jenerał-majorowie *Traubenberg*, do Petersburga; *Sumarocki*, do Żytomierza; tajny radca *Ketzer*, za granicę; szambelan dworu J. C. M. *Pęcherzewski*, do Drezna; dymisjonowany jenerał-piechoty *Kratowicz*, do Oran.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 494, wyjechało osób 643;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 170, wyjechało osób 192, — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 228; wyjechało osób 188; — statkami parowemi przyjechało osób 47, wyjechało osób 38;—w ogóle przyjechało osób 752, w tej liczbie z zagranicy 41, wyjechało osób 820, w tej liczbie za granicę 33.

* ***Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone***, w dniu 4 (16) b. m., pod adresem, a mianowicie z używanemi markami: Warszwik w Oporowie, Malinowski w Włocławsku, Genelli w Bełchatowie, Stemkowski w Pskowie, Forbes w Zduńskiej Woli, Kornaszewski w Prasnyszu, Nowicki w Zakroczymiu, Benttig w Szczegowie, Nowakowski w Ząbkowicach, Tomczycka w Gornku, Goldsztejn w Kaliszu, Molennikow w Lublinie, Niesłuchowska w Górkach, Bojarska w Bogotach, — listów miejskich sztuk 4, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 18 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znadują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 4 (16) b. m. i r. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 94, wyzdrowiało 64, umarło 9, pozostało 1891 (mężczyzn 872, kobiet 1019), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 229, kobiet 119.

* W dniu 4 (16) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 15, płci żeńskiej 15; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 9; razem 43;— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: 6,— *starozakonnych*: —;— **zmarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 12, płci żeńskiej 12; *starozakonnych*: płci męzkiej 8, płci żeńskiej 6, razem 38.

Ceny targowe.

dnia 4 (16) Lipca 1868 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — rs.	Korzec od — kop.	Korzec do — rs.	Korzec do — kop.
Pszenica	14	40	7	5	9	—
Żyto	9	20	5	40	5	85
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	44	3	15	3	45
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	2	88	1	50	1	80

Pud siana od kop. 30 — 35 Pud słomy od kop. 20 — 22½.
Dowozy: Pszenicy 229; Żyta 143; Jęczmienia —; Owsa 313 czetwerti.
Wiadro okowity od rs. 4 kop. 4 do rs 4 kop 10.
Garniec „ od rs. 1 kop. 35 do rs. 1 kop. 37½.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 5 (17) Lipca 1868 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	5	97
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	3	42
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	
Pruski Kurant za 100 tal.		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	77	50
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 835 po złp. 500 za sztukę		—	—	102	50
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę			—	51	25
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem		—	—	32	67
„ „ „ bez kuponu		—	—	27	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100		84	—	—	..
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		77	40	77	10
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		68	—	67	50
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		58	.	—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	80	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	.	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		.	—	100	17
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		131	50	130	50
„ „ „ 1866 „ 100		131	50	130	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125		—	—	122	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		68	50	—	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.			—		—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		61	25	60	75
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—		—
Akcje Drgi Zel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		—	—	88	50
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol		—	—	88	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	109	57½	109	35
„ „ „	k. t.	109	35	109	20
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	47½	—	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	89	25	88	95
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	97	65	97	47½
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	99	75	—	
„ „ „	k. t.	100	25	100	—
Moskwa „ „	1 m.	99	25	99	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych....... rs. k. 27 7/9
* „ „ od Listów Likwidacyinych — rs. k. 5 2/9

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *4284. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po nastąpionej śmierci:

1. W dniu 16 Listopada 1866 r. Hersza Madenfrost, wierzyciela prawa odkupu z aktu N. 17 co do sumy złp. 4100 czyli rsr. 615, na współwłasności nieruchomości warszawskiej Nr. 2627, przez zastrzeżenie na marginesie Działu IV, oraz przywiązanego do tej sumy prawa zastawy współwłasności tej nieruchomości przez zastrzeżenie na marginesie Działu III, obu zastrzeżeń z aktu Nr. 12 uczynionych.

2. W dniu 4 Sierpnia 1852 r. Szmula Nakielskiego, wierzyciela ostrzeżenia dla sumy rsr. 150, z procentem i kosztami, na powyższym prawie odkupu Hersza Madenfrost, ubezpieczonem, przez zastrzeżenie z aktu Nr. 20.

3. W dniu 12 (24) Czerwca 1868 r. Ludwika Libas bankiera, wierzyciela sum: a) rsr. 450, z większej rsr. 555, pod Nr. 7 zapisanej, pochodzącej, rsr. 750 pod Nr. 8, rsr. 2,925, pod Nr. 10 Działu IV, oraz właściciela ścieśnień pod Nr. 6 i 10 Działu III. nieruchomości warszawskiej Nr. 2380 i 2381; b) rsr. 50,000, w Dziale IV pod Nr. 13, wykazu hypotecznego nieruchomości warszawskiej Nr. 2247*a.* zapisanej, a z większej sumy rsr. 70,000 pochodzącej; c) rsr. 14,985, w Dziale IV pod Nr. 12 wykazu hypotecznego nieruchomości warszawskiej Nr. 2352 intabulowanej.

4. W dniu 1 (13) Maja 1867 r. Ojzera Lewita, wierzyciela ostrzeżenia aktem N. 34 w księdze wieczystej nieruchomości warszawskiej Nr. 779 zeznanym, uczynionego na sumie rsr. 4,000, na tejże nieruchomości w Dziale IV pod Nr. 9 wykazu, dla Juljanny Piątkowskiej zabezpieczonej.

Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznaczony jest termin na dzień 20 Stycznia (1 Lutego) 1869 roku, w Kancelarji Hypotecznej podpisanego Rejenta.

S. Jasiński.

N. D. *4286. Rejent Kancelaryi Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu nastąpionej śmierci Marjanny z Martynich Ermiszewskiej wdowy, wierzycielki ¾ części sumy rsr. 4,500, na nieruchomości warszawskiej Nr. 333, w Dziale IV pod 13, oraz wierzycielki ¾ części sumy rsr. 3,000, na nieruchomości warszawskiej Nr. 717/718 w Dziale IV pod Nr. 13 wykazów hypotecznych ubezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe, do regulacji którego, to spadku, termin na dzień 15 (27) Stycznia 1869 r. w Kancelarji mojej wyznaczam.

Warszawa dnia 4 (16) Lipca 1868 roku.

S. Rościszewski.

N. D. 4289. *Писарь Ловичскаго Мироваго Суда по Ипотечному Отдѣленію.*

Со смертію владѣтеля недвижимости N. 229 буква *б*, въ городѣ Ловичѣ, Самуила Герца, открылось наслѣдство, заведеніе порядка, въ которомъ подъ опасеніемъ просрочки, Генваря 15 (27) числа 1869 г. въ Ипотечной Канцеляріи Ловичскаго Суда назначаю.

* * *

Z powodu śmierci Samuela Hertza, właściciela nieruchomości Nr. 229 lit. *B.* w Łowiczu, otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin na dzień 15 (27) Stycznia 1869 r. w Kancelarji Hypotecznej sądu w Łowiczu wyznaczam

Г. Ловичь, Іюня 27 (Іюля 9) дня 1868 г.

Генрихъ Орловскій.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. *D. 4293. Kancelauja Okręgu Naukowego Warszawskiego.*

Podaje niniejszem do wiadomości, iż na przerobienie gmachu Gimnazjum II w Warszawie, odbywać się będzie w d. 16 (28) Lipca r. b. w Kancelarji Okręgu Naukowego in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje.

Anszlagiem na powyższą sestaurację, oznaczoną została suma rsr 7,500.

Deklaracje do tej entrepryzy przedstawiane być mają w Kancelarji Okręgu w dniu wyżej oznaczonym od godziny 12 do 1 z południa, po upływie bowiem tego czasu, żadne deklaracje przyjęte nie będą.

Anszlag i plany powyższej restauracji, a także warunki licytacyjne, przejrzane bydź mogą każdodziennie w Kancelarji Okręgu w godzinach biurowych.

Deklaracje winny bydź pisane podług wzoru poniżej zamieszczonego, napisane bowiem w innej formie lub pomazane, albo skrobane, przyjętemi nie będą.

Do deklaracji dołączone być winno vadium w ilości rsr. 1,500, a to albo w gotowiźnie, albo w papierach publicznych podług kursu lub wartości, oddzielnemi rozporządzeniami oznaczonych, albo nakoniec złożony być ma kwit kasy rządowej, przekonywającej o wzniesieniu do tej entrepryzy vadium w powyższej ilości

W godzinie wyżej oznaczonej nastąpi otwarcie przyjętych deklaracji, w skutku czego konkurent odstępujący najkorzystniejszy procent dla skarbu, uznany będzie za utrzymującego się przy entrepryzie.

Wzór do deklaracji

Ssosownie do ogłoszenia przez Kancelarję Okręgu Naukowego Warszawskiego z dnia Lipca r. b. w Nr. Dziennika Warszawskiego zamieszczonego, podaję niniejszą deklarację, którą zobowiązuję się uskutecznić restaurację gmachów Gimnazjum II w Warszawie, odstępując od sumy anszlagowej obliczonej na rsr. 7,500, procent (wypisać wyraźnie liczbą i literami ilość odstąpionego procentu od sta) poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które dokładnie są mi wiadome i przezemnie podpisane.

Kwit Kasy N. na złożone vadium rs. 1,500 lub vadium w gotowiźnie, albo w papierach publicznych (wymienić ich nazwę) załączam.

Stałe moje zamieszkanie pod Nr. przy ulicy

pisałem w dnia 1868 r.

Warszawa dnia 4 Lipca 1868 roku.

N. D. 4245. *Нешавская Таможня.*

Назначивъ въ присутствіи сей Таможни торги 19 (31) Іюля сего 1868 года съ переторжкою 23 Іюля (4 Августа) въ 11 часовъ утра: а) На капитальную передѣлку деревянной набережной на р. Вислѣ при сей Таможнѣ и б) на починку казенныхъ зданій сей Таможни, приглашаетъ желающихъ участвовать въ торгахъ на слѣдующихъ условіяхъ:

Желающіе участвовать въ торгѣ должны представить въ Нешавскую Таможню непремѣнно ко дню торга въ запечатанномъ пакетѣ: письменныя объявленія на гербовой бумагѣ, документы о своемъ званіи и законные благонадежные залоги на третью часть подрядной суммы, исчисленной по смѣтамъ на оба вышеозначенные рода работъ 7,454 р. 27½ коп. сер., желающіе же торговаться изустно, должны представить лично къ назначенному для торга времени тѣ же документы и залогъ.

Запечатанныя объявленія должны заключать въ себѣ: а) Согласіе принять эти работы на точномъ основаніи условій; б) Сумму, цѣну складомъ писанную и в) Мѣстопребываніе, званіе имя и фамилію объявителя а также мѣсяцъ и число когда объявленіе писано. Эти объявленія могутъ быть поданы лично при торгахъ или присланы на имя Нешавской Таможни не позже 11 часовъ дня торга, форма же составленія ихъ подробно указана въ ст. 1909 Св. Гражд. Зак. Т. X. изд. 1857 года.

Лицо, за которымъ останется подрядъ, въ случаѣ его отсутствія на торгахъ, будетъ немедленно приглашено къ заключенію контракта.

Съ заключеніемъ торговъ никакія новыя предложенія, за силою 1862 ст. ни отъ кого приняты не будутъ.

Подробныя кондиціи по настоящему подряду можно видѣть въ Нешавской Таможнѣ въ присутственные часы. Всѣ несогласныя съ ними объявленія, на основаніи ст. 1911 не будутъ приняты, если же при вскрытіи пакетовъ окажется, что нѣсколькими лицами находящимися на лицо, будетъ объявлена одна и та же цѣна, то выборъ предоставляется усмотрѣнію Таможеннаго Начальства.

М. Нешава, 30 Іюня 1868 года.

Управляющій Нешавскою Таможнею, Статскій Совѣтникъ, (. . . . .).

N. D- 4129. *Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego w Warszawie.*

Podaje niniejszem do wiadomości, że w d. 22 Lipca (3 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w kancelarji rzeczonego instytutu odbędzie się publiczna licytacja in minus na zrobienie 283 sążni kwadratowych bruku, z dodaniem materjałów, w dziedzińcu rzeczonego Instytutu; w dniu zaś 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b., odbędzie się podobnaż licytacja in plus na sprzedaż zużytej bielizny i garderoby uczennic Instytutu.

Plany i anszlag, oraz warunki roboty i licytacji przejrzane być mogą w kancelarji Instytutu w godzinach biurowych.

p. o. Członka Rady Instytutu,
G. Zawadzki.
Sekretarz Rady, Łoziński.

N. D. *4273. Rada Szczegółowa Głównego Domu Schronienia w Grójcu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 19 (31) Lipca r. b w Kancelarji Szpitala S-go Piotra w Grójcu, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na dwudziesto dwu letnie, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca r. b wydzierżawienie folwarku Sadków duchowny do Domu Schronienia w Grójcu należącego, położonego 6 wiorst od Grójca, a o mil 6 od Warszawy.

Każdy ubiegający się o dzierżawę winien złożyć vadium przepisami wymagane, bliższe szczegóły dzierżawy objaśnią warunki przedlicytacyjne, które przejrzeć można w Kancelarji Szpitala Grojeckiego.

Grojec d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1868 r.

Opiekun Prezydujący, A. Domański.

N. D. 4264. *Naczelnik Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.*

Podaje do publicznej wiadomości że w dniu 8 (20) Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana w biurze Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku odbędzie się publiczna licytacja na przewózkę drzewa opałowego szczapowego w latach 1868/9 sażeni kubicznych 714⅓ z lasu leśnictwa Ciechocin w Powiecie Lipnowskim położonego, a mianowicie z Obrębów Olszówki i Obory dla Zakładu Warzelni Soli. Cena do licytacji in minus ustanawia się po rs. 4 kop 35 za sażeń kubiczny miary rosyjskiej.

Bliższe warunki dotyczące tego transportu przejrzeć można każdodziennie prócz dni świątecznych w biórze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli. Mający chęć podjęcia się tej przewózki drzewa, winien przed oznaczonym terminem do licytacji nadesłać lub doręczyć deklarację pod adresem do własnych rąk Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku z wyraźnem oznaczeniem ceny, miejsca zamieszkania i podpisu z imienia i nazwiska, przy dołączeniu vadium rsr. 210 lub kwitu kasy.

Rejewski.

N. D. 4271. Komisarz Administracyjny Cyrkułów 7 i 8 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: różne meble i sprzęty, w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1868 r. o godzinie 11 z rana w domu pod Nr. 908 przy ulicy Chłodnej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 3 (15) Lipca 1868 r.

A. Gagatnicki.

N. D. 4269. Komisarz Administracyjny Cyrkułów 7 i 8 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej iż prawnie zajęte na satysfakcją należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: różne meble i sprzęty, w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1868 r. o godzinie 10 z rana w domu pod Nr. 921 przy ulicy Chłodnej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d 3 (15) Lipca 1868 r.

A. Gagatnicki.

N. D. *4251. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Dawida Schiff z własnych funduszów się utrzymującego, w mieście Łęczycy zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu dwóch sum: jednej rs. 600 tytułem wymagalnych czterech rat płacy alimentarnej i drugiej rs. 652 kopiejek 50 tytułem jednorocznego 5% procentu od kapitału rs. 13,050 i kosztów od Arona i Dyny Racheli z Lisnerów małżonków Nejchaus, współwłaścicieli nieruchomości w mieście Łęczycy pod N-mi 93 i 28 hypotecznie a 75 i 32 policyjnie położonych, w pierwszej z nich zamieszkałych i zamieszkanie prawne obrane mających, protokółem Michała Wacława Markiewicza Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 12 (24) Stycznia 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały dwie nieruchomości:

I-sza NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Łęczycy, pod N-rami 28 hypotecznym a 32 policyjnym, przy rogu ulic Kaliskiej vel Koszarnej i Kościelnej vel Bożniczej, w powiecie Łęczyckim, gubernji dawniej Warszawskiej obecnie Kaliskiej, w gminie Magistratu miasta Łęczycy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w temże mieście, na gruncie dziedzicznym, z którego jednak opłaca się rocznie tytułem placowego pod tytułem Starościńskie do ekonomii Tkaczew zlp. 1 czyli k. 15 położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Arona i Dyny Racheli z Lisnerów małż. Nejchaus należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, mająca przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 1856.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z cegły na wapno masiv murowany, o piwnicach sklepionych i suterynach, parterze, jednem piętrze i mieszkaniach podasznych postawiony, pod dachem karpiówką krytym, z jednym kominem murowanym.

2. Brama drewniana dwuskrzydłowa na podwórze prowadząca.

3. Chlewek z bali w słupy, pod półdachem deskami krytym, zbudowany, o 3-ch drzwiach jednoskrzydłowych.

4. Zabudowanie z bali w słupy zbudowane, gontami kryte, o trzech drzwiach pojedynczych.

5. Komórki z bali w słupy zbudowane, pod dachem deskami krytym.

6. Kloaka z bali w słupy zbudowana o 2-ch sedesach i tyluż drzwiach, deskami kryta.

7. Śmietnik z bali o czterech słupkach.

W nieruchomości tej jest 9 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz uiszczanej ceny najmu w akcie zajęcia wymienionych.

II-ga NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Łęczycy pod Nr. 93 hypotecznym a 75 policyjnym, narożnie ulic Rynek i Poznańskiej, w gminie, gubernji i jurisdykcji Sądu Pokoju jak nieruchomość powyżej opisana, na gruncie dziedzicznym, z którego jednak opłaca się rocznie tytułem placowego, pod tytułem starościńskie do ekonomii Rządowej Tkaczew po kop. 15 położona; prawem własności do tychże Arona i Dyny Racheli dwóch imion małżonków Nejchaus należąca, dochody której za kontraktem urzędowym przed Janem Kurzykowskim Rejentem w Łęczycy w dniu 18 (30) Sierpnia 1867 r. zdziałanym, wydzierżawione zostały Piotrowi Żakowskiemu na kwartałów pięć, poczynając od d. 30 Października 1867 r. na satysfakcję wierzytelności jego na powyższych nieruchomościach zabezpieczonej, pod warunkiem, iż na zaspokojenie tejże wierzytelności zatrzyma z dochodów od wszystkich lokatorów pobrać się mających z kwartału pierwszego rs. 123, a z następnych czterech kwartałów po rs. 100. Nieruchomość ta ma w przybliżeniu rozległości około łokci kw. 450 gruntu, na którym są następujące zabudowania:

1. Dom masiv z cegły na wapno murowany, pod dachem holenderką krytym, o piwnicach sklepionych, parterze, jednem piętrze i mieszkaniach poddasznych, z trzema facjatami na dachu, o dwóch kominach murowanych, nad dach wyprowadzonych.

2. Spichrz obecnie na mieszkanie przerobiony i oficynkę stanowiący, murowany, pod dachem gontami krytym, o jednym kominie murowanym.

3. Komórki z desek gontami kryte, o jednych drzwiach pojedynczych.

W nieruchomości tej oprócz egzekwowanych dłużników jest dziewięciu lokatorów z imion, nazwisk, oraz uiszczanej ceny najmu, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaarestowanych nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod N. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. W. Edwardowi Nikodemowi Hulanickiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Łęczycy, tamże zamieszkałemu i urzędującemu, i

2. W. Piotrowi Asbukinowi, burmistrzowi miasta Łęczycy, Sztabs-kapitanowi, tamże w Łęczycy zamieszkałemu i urzędującemu.

Obudwom do rąk własnych, w dniu 8 (20) Lutego 1868 r.

Wniesione do ksiąg hypotecznych powyż zajętych nieruchomości w m. Łęczycy dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 13 (25) Kwietnia 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 13 (25) Kwietnia 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach: 31 Maja (12 Czerwca), 4 (16) Czerwca i 28 Czerwca (10 Lipca) 1868 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w mieście Łęczycy pod num. 28 i 93 hypot. a 32 i 75 polic. położonych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia wzmiankowanych nieruchomości na dzień 29 Lipca (10 Sierpnia) 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, termin

ten odbędzie się w temże co i poprzednie miejscu, a licytacja rozpocznie się od sumy rsr 15.000, którą popierający sprzedaż przy względzie na sposób wypłaty szacunku w warunkach oznaczony, za subhastowaną nieruchomość postępuje, w terminie ostatecznej sprzedaży licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części taksy.

Warszawa dnia 2 (14) Lipca 1868 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4254. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Podaje do wiadomości, że na żądanie Jana Spirydyona Budzyńskiego Urzędnika Kasy Gubernjalnej Radomskiej w Radomiu zamieszkałego, czyniącego imieniem własnem i jako ojca i głównego opiekuna nieletnich swych dzieci Jana i Stanisławy Budzyńskich, w poszukiwaniu sum: rs. 3,703 kop. 62 i rs. 2,333 kop. 58 z procentami i kosztami, aktem Piotra Wojciechowskiego Komornika przy Trybunale w Radomiu z dnia 28 Maja (9 Czerwca) roku bież. zajęte zostały na przymuszoną sprzedaż:

DOBRA ZIEMSKIE

Kłonów i Kłonówek,

z przyległościami w parafji Skaryszew, gminie Kuczki, Okręgu i Gubernji Radomskiej położone do Jana Czarneckiego obywatela ziemskiego w dobrach Bąkowy, Okręgu Soleckim, Gubernji Radomskiej zamieszkałego należące, odległe od Radomia wiorst 16, Skaryszewa wiorst 5, Zwolenia wiorst 20. Dobra te składają się z folwarku Kłonów i Kłonówek oraz wsi uwłaszczonych Kłonów, Kłonówek, Józefatka i kolonji uwłaszczonej Podtynica. Z ogólnej przestrzeni dóbr mórg 2541 prętów 170, grunta folwarczne do Jana Czarneckiego należące, obejmują rozległości około mórg miary nowopol. 1267 pr. 50, mianowicie pod rolą orną mórg 644 pręt. 150, pod łąkami 90, pod lasem 450, a reszta pod pastwiskami, ogrodami, wodą, drogami, placami, rowami i nieużytkami. Gleba ziemi w części żytnia klasy 1 i 2 oraz pszenna klasy 2.

1. Folwark Kłonówek ma takie budowle: dom murowany parterowy pod gontem i dranicami, oficyna drewniana szabrowana, dom murowany skarbcem zwany, kloaka i dom kuchnią zwany z drzewa pod gontem, 2 piwnice z kamienia murowane, chlewy, dom dworski, drewniane, lodownia i szopa z drzewa pod słomą, oranżerja z drzewa pod gontem, studnia drzewem cembrowana, karczma, chlewy z drzewa, wołownia i gorzelnia murowane, wszystkie pod gontem; w gorzelni suszarnia i inne aparata i utensylja, studnia balami cembrowana, budynek z drzewa niewykończony, stajnia z wozownią z drzewa szabrowane pod gontem, studnia drzewem cembrowana, chlewy i kurniki pod dachem dranicowem, spichrz z komórką z drzewa na podmurowaniu pod słomą, wozownia z drzewa, 3 stodoły z drzewa w słupy murowane, wszystkie pod słomą, 2 szopy z dachem słomą i gontem krytym, obory z drzewa w słupy murowane i drewniane słomą i gontem kryte, wozówka w słupy murowana, wiatrak z drzewa pod gontem, dzierżawiony z morgą gruntu przez Józefa Bogajskiego za czynsz roczny rs. 90, dzierżawa ta wziętą była do 12 (24) Czerwca r. b., chałupa przy wiatraku z drzewa słomą kryta, z obórką, cegielnia i 2 szopy słomą i dranicami kryte, chałupa z drzewa pod słomą, płoty, parkany i kołowroty, ogrody owocowy i warzywny, sadzawki, staw i mosty, wysiew oziminy około korcy 300 i odpowiedni wysiew jarzyny, z łąk zbiera się siana około fur 300, pastwiska wspólnego z włościanami jest około mórg 18. W tym folwarku jest koni roboczych 24, wołów 10, krów 12, wozów 10, pługów 14, radeł 6, jarzem 16, bron 9.

Folwark Kłonów, ma takie budowle: dom z drzewa szabrowany, pod gontem z chlewami, studnia drzewem cembrowana, spichrz na podmurowaniu, dwie stodoły na podmurowaniu drewniane słomą kryte, budynek z drzewa w czworobok postawiony, karczma z drzewa pod gontem i studnia oraz chlewik, chałupa z drzewa pod słomą, której połowa należy do włościanina Tomasza Muchy, kuźnia z miechem i kowadłem z mieszkaniem z drzewa pod gontem zajmuje kowal Ignacy Cechmański i obowiązany roboty nieprzenoszące po szczególe kop. 10 bezpłatnie dla dworu uskuteczniać; płoty, parkany, mosty, ogrody warzywne, pól ornych, łąk niema w tym folwarku.

We wsi Józefatka jest karczma z drzewa pod gontem, chałupa w słupy pod słomą i studnia cembrowana.

Lasy są młodociane, nieurządzone, zarośle w ogóle prawie sosniną. Włościanie wykonywują służebności leśne i pastwiskowe. Podatki wynoszą rocznie rs. 435 kop: 67, na urząd gminny składka roczna rs. 59 kop. 88.

Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomiu Pawłowi Kozłowskiemu i wójtowi gminy Kuczki Antoniemu Jabłońskiemu d. 12 (24) Czerwca r. b. wniesiony do księgi wieczystej dóbr Kłonów d. 13 (25) Czerwca r. b. a wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu d. 25 Czerwca (7 Lipca) r. b.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b. o godzinie 10 z rana, na posiedzeniu Trybunału w Radomiu.

Obszerniejszy opis dóbr i warunki sprzedaży, będą do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału w Radomiu i u Władysława Jawornickiego, Patrona Trybunału w Radomiu urzędującego, przedaż popierającego.

Radom dnia 27 Czerw. (9 Lipca) 1868 r.

Szczuka.

Jako kopja tego obwieszczenia, wywieszoną została w dniu dzisiejszym na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego poświadczam.

Radom d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1868 r.

Szczuka.

D. D. 4283.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, zawiadamia i ogłasza iż na podstawie wyrokow Trybunału Cywilnego w Warszawie, jednego z dnia 2 (14) Czerwca 1867 r. dział majątku ruchomego i nieruchomego, po niegdy Antonim Lebanowskim. oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości spadkowej pod Nr. 11 w Warszawie położonej rozporządzającego, a przez wyroki Sądu Apelacyjnego w dniu 22 Września (4 Października) 1867 r. i IX Departamentu Rządzącego Senatu, w dniu 19 (31) Stycznia 1868 roku zapadłe, potwierdzonego; drugiego z dnia 21 Marca (2 Kwietnia) 1868 r. opinję o niepodzielności oraz taksą rzeczonej nieruchomości zatwierdzającego, obydwóch z powództwa Salomei z Brzezińskich Lebanowskiej, wdowy, obecnie Edwarda Baczyńskiego żony, imieniem własnem działającej, pod N-rem 11, oraz opieki nieletniej Emilji Bronisławy dwóch imion Lebanowskiej, niegdy Antoniego i Salomei z Brzezińskich małżonków Lebanowskich pozostałej córki w osobach: Salomei z Brzezińskich Lebanowskiej wdowy, obecnie Edwarda Baczyńskiego, obywatela żony, jako głównej opiekunki pod Nr. 11; Mikołaja Lebanowskiego obywatela, jako przydanego opiekuna pod Nr. 1655 i Jana Brzezińskiego obywatela, jako opiekuna ad hoc, pod Nr. 45, wszystkich w Warszawie zamieszkałych; przeciwko Marjannie z Lebanowskich Feliksa Zaremby małżonce, czyli obojgu małżonkom Zarembom, pod Nr. 537, tudzież opiece nieletniej Olimpji Teofili dwóch imion Lebanowskiej, niegdy Antoniego i Marjanny z Müllerów małżonków Lebanowskich córki, w osobach: Feliksa Zaremby majstra szewckiego, jako opiekuna głównego pod Nr. 537, Ludwika Goldman obywatela, jako opiekuna przydanego pod Nr. 185 i Franciszka Garczyńskiego obywatela pod Nr 2489 jako opiekuna ad hoc, wszystkich w Warszawie zamieszkałych, oraz przeciwko opiece nieletnich: Otolji Izabeli, Jana Antoniego i Władysławy Heleny, po dwa imiona mających Lebanowskich, niegdy Antoniego i Marjanny z Müllerów małżonków Lebanowskich dzieci, w osobach: Franciszka Dzwonkowskiego obywatela pod pod Nr. 501, jako opiekuna głównego, Piotra Baczyńskiego obywatela, jako opiekuna przydanego, pod Nr. 1173*b*. i Franciszka Piotrowskiego obywatela pod Nr. 1368*b* jako opiekuna ad hoc, wszystkim w Warszawie zamieszkałym, wystawia się na sprzedaż publiczną w drodze działów;

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 11 przy ulicy Sto-Jańskiej i Piwnej, na gruncie dziedzicznym położona, prawem niepodzielnej własności, do sukcesorów po Antonim Lebanowskim pozostałych należąca, składająca się:

a. Z dwóch domów frontowych masiv murowanych, z cegły palonej na wapno o parterze i trzech piętrach z poddaszem, dachówką holenderką pokrytych, jednego od ulicy S-to-Jańskiej, a drugiego od ulicy Piwnej.

b. Z dwóch oficyn o parterze i dwóch piętrach, dachówką holenderką pokrytych.

c. Z gruntu dziedzicznego.

Szczegółowo w taksie opisanych.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, W. Rożnowski Sędzia Trybunału delegowany, termin do odbycia drugiej, publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na d. 29 Maja (10 Czerwca) 1868 r. na godzinę 10 z rana wyznaczył, który odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej Nr. 549 w wydziale II, przed tymże Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 12,183 kop. 56, jako szacunku przez biegłych podanego. a warunki licytacyjne, tak w kancelarji W. Pisarza Trybunału wydziału II, jako i u podpisanego przejrzane być mogą.

Warszawa d. 16 (28) Kwietnia 1868 r.

Izydor Karśnicki, Patron.

Po odbyciu terminu przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod N. 11 położonej, termin do stanowczego jej przysądzenia na dzień 14 (26) Czerwca 1868 r. na godzinę 5 po południu wyznaczony został, który odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w wydziale II, przed W. Rożnowskim Sędzią Trybunału delegowanym.

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1868 r.

Izydor Karśnicki, Patron.

Gdy termin powyższy z powodu braku konkurentów spełzł bezskutecznie, przeto Trybunał wyrokiem daty 27 Czerwca (9 Lipca) 1868 roku zapadłym, szacunek nieruchomości Nr. 11 w Warszawie położonej, przez biegłych na rs. 12,183 kop. 56 wynaleziony, do rs. 9.137 kop. 65 zniżył i od tak zniżonego szacunku licytację tejże nieruchomości odbyć postanowił.

Poczem W. Rożnowski Sędzia Trybunału delegowany, termin do odbycia ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na d. 8 (20) Sierpnia 1868 r. godzinę 5 po południu wyznaczył, który to termin w tymże dniu odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w wydziale II, pod Nr. 549 przed tymże Delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 9,137 kopiejek 65, a vadium wymagane jest rs. 750.

Warszawa d. 2 (14) Lipca 1868 r.

Izydor Karśnicki, Patron.

N. D. 4282. Podaje się do wiadomości, iż z popierania Rozalji i Marcina mał. Włostowskim we wsi Kostrach Podsędkowiętach zamieszkałych pko Józefowi Pętce we wsi Sobolewie i Wojciechowi Szumowskiemu, Wyszyńskiemu we wsi Kostrach jako opiekunem nieletnich Jana i Michała rodzeństwa Górskich oraz pko Józefowi Górskiemu w mieście Wysokiem Mazowieckim zamieszkałym wystawioną została na wyprzedaż publiczną sądową w drodze działów nieruchomość szlachecka ziemska z budowlami mieszkalnemi i gumiennemi na wsiach Kostrach Podsędkowiętach, Kostrach Starych, Lubowiczu Wielkim, Kostrach Szmiejkach i Piętkach Gręskach z przyległościami w Powiecie Wysoko-Mazowieckim Gubernji Łomżyńskiej położona, a po niegdy Macieju Górskim pozostała, sprzedaż takowa odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Łomży przed Sędzią delegowanym Rutkowskim, gdzie po odbyciu pierwszej publikaty warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia, wyznaczony został na dzień 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. godzinę 3 z południa, licytacja zacznie się do sumy rsr. 4,399.

Vadium jest wymagane rsr. 450, sprzedażą tą trudni się Mikołaj Załęski Patron w Łomży zamieszkały, u którego warunki przejrzane być mogą.

Łomża dnia 18 (30) Czerwca 1868 r.

Mikołaj Załęski, Patron.

N. D. 4288. Prawnie zajęte meble jesionowe, machoniowe, palisandrowe, lustra, zegary, naczynia miedziane, świeczniki mosiężne i t p., sprzedane będą przez publiczną licytację w Warszawie, na targach: na Muranowie dnia 8 (20) Lipca r. b. o godzinie 10 rano, pod trzema Krzyżami dnia 9 (21) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe i o 11 rano 11 (23) t. m. i r., pod Lwem dnia 6 (18 Lipca i 8 (20) t. m. i r. o godzinie 12 w południe i 16 (28) Lipca r. b. na targu Wołowym w Pradze przy Warszawie o godzinie 12 w południe.

A. Nowicki Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 4160. *Судъ Исправительной Полиціи въ Хенцинахъ.*

Вызываетъ прусскаго подданнаго въ 1867 г. въ деревнѣ Окрадзіоновъ Олькускомъ Уѣздѣ жительствующаго Матвея Смоля занимающагося угольщичимъ промысломъ чтобы въ продолженіи не далѣе 30 дней заявилъ оному Суду о мѣстѣ своего жительства или же явился лично для выслушанія рѣшенія по дѣлу собственному о угрозахъ и оскорбленіяхъ въ противномъ же случаѣ поступлено будетъ по закону.

Хенцины дня 7 (19) Іюня 1868 г.

и. д. Предсѣдательствующаго Судья,

Мержеевскій.

* * *

Wzywa Macieja Smołę kurzaca poddanego pruskiego w roku 1867 we wsi Okradzionowie gminie Łosień Powiecie Olkuskim zamieszkującego, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie wiasrej o zagrożenia i obelgi najdalej w ciągu miesiąca w Sądzie tutejszym stawił się, lub teraźniejsze swe zamieszkanie wskazał pod skutkami prawa.

Chęciny d. 7 (19) Czerwca 1868 r.

p. o. Sędziego Prezydującego.

Mierzejewski.

N. D. 4248. *Судъ Исправительной Полиціи въ Хенцинахъ.*

Вызываетъ симъ Цывію Флинкъ, еврейку изъ города Пилицы нынѣ неизвѣстно отсутствующую, чтобъ въ продолженіи 30 дней въ собственномъ дѣлѣ явилась въ здѣшній или ближайшій Судъ своего настоящаго мѣстопребыванія, по истеченіи же сего времени будетъ поступлено по закону.

Г. Хенцины, Іюня 11 (23) дня 1868 г.

и. д. Предсѣдательствующаго Судя,

Мержеевскій.

* * *

Zapowywa niniejszem Cywiję Flink starozakonną z miasta Pilicy, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego, w własnym interesie, do Sądu tutejszego lub najbliższego swego zamieszkania stawiła się, po upływie bowiem tego terminu, podług prawa będzie postąpionem.

Chęciny dnia 11 (23) Czerwca 1868 roku.

p. o. Sędziego Prezydującego,

Mierzejewski.

N. D. 4249 *Судъ Исправительной Полиціи въ Хенцинахъ.*

Вызываетъ симъ Франца Блавата крестьянина деревни и гмины Конюша Мѣховскаго Уѣзда, нынѣ съ мѣста своего жительства неизвѣстнаго, чтобъ въ продолженіи 30 дней въ собственномъ дѣлѣ въ здѣшній или ближайшій Судъ своего настоящаго мѣстопребыванія явился, ибо по истеченіи сего времени будетъ поступлено по закону.

Г. Хенцины, Іюня 11 (23) дня 1868 г.

и. д. Предсѣдательствующаго Судя,

Мержеевскій.

* * *

Zapozywa niniejszem Franciszka Blawatka, włościanina wsi i gminy Koniusza Powiatu Miechowskiego, aby w ciągu dni 30 od tutejszego lub najbliższego Sądu swego teraźniejszego pobytu w własnej sprawie zgłosił się, gdyż po upływie tego terminu, podług prawa będzie postąpionem.

Chęciny dnia 11 (23) Czerwca 1868 roku.

p. o. Sędziego Prezydującego,

Mierzejewski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 4294. Opieka nad małoletniemi dziećmi **Ludwika Niemojewskiego** uchwałami rad familijnych powierzoną mi została; w tym charakterze objąwszy w zarząd ich majątek, do którego należą dobra Radoszewice w Okręgu Wieluńskim Gubernji Kaliskiej położone **Ostrzegam**, że nikt nie ma prawa **zaciągać żadnych zobowiązań** do majątku właścicieli dóbr Radoszewic odnoszących się.

Kazimierz Niemojewski,

10726 Właściciel dóbr Marchwacze.

N. D. 4233.

25 р. с. награжденія.

Тому, кто представитъ въ домъ подъ N. 1396*a* на Маршалковской улицѣ, квартира N. 6, утерянное золотое кольцо съ изумрудомъ окруженнымъ не большими бриліантами, таковое вѣроятно утеряно во время проѣзда 28 Іюня (9 Іюля) и 29 Іюня (10 Іюля) сего года изъ Петербурга въ Варшаву курьерскимъ поѣздомъ въ первомъ классѣ.

1—10539

N. D. 4181.

HOTEL LITEWSKI

obok Rządu Gubernjalnego w Suwałkach.

Mam honor zawiadomić WW. PP. Obywateli i podróżnych do miasta Suwałk przyjeżdżających, że z utrzymywanego dotychczas przezemnie **Hotelu Warszawskiego,** w dniu 8 Lipca 1868 r., przenoszę się do nowo wyrestaurowanego i urządzonego przezemnie **Hotelu Litewskiego.** A utrzymując i nadal **Skład Wędlin i różne przekąski,** zaopatrzyłem swą piwnicę w **znakomity zapas trunków zagranicznych i krajowych** i najusilniejszych starań dołożę, aby wszelkim żądaniom Szanownych Gości zadosyć uczynić.

G. Laure.

N. D. 3490. **PŁUGI Romana Cichowskiego z Lipowa, MASZYNY do karczowania lasów, MASZYNY do robienia gontów, PIŁY Cyrkularne Kriegera z Rzucowa,** jako też wszelkie inne **Narzędzia i Maszyny Rolnicze** z różnych fabryk poleca

DOM HANDLOWO-KOMISOWY

A. Rodkiewicz

ulica Miodowa Nr. 492.

6—8140

W Drukarnji Rządowej, Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury

DODATEK

Do dzisiejszego Numeru dołącza się osobny dodatek Nr. 7.

7-e losowanie premjów I-ej wewnętrznej 5°|₀ pożyczki z 1864 r.

Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej 13 listopada 1864 r. ustawy o wewnętrznej 5% pożyczce premjowej i stosownie do zatwierdzonych przez ministra finansów przepisów względem losowania premjów i losowania amortyzacji biletów pożyczki, *w dniu 1 Lipca 1868 r.*, zarząd banku w obec członków rady instytucij kredytowych państwa, deputatów wszystkich stanów, wyznaczonych przez st. petersburgską radę miejską, deputatów giełdy st. petersburgskiej i publiczności, odbył losowanie premjów i losowanie umorzenia biletów *I-ej pożyczki 1864 r.*

Premja padły na następujace bilety:

Numera serij	Numera biletów	Suma premjum	Numera serij	Numera biletów	Suma premjum	Numera serij	Numera biletów	Suma premjum	Numera serij	Numera biletów	Suma premjum
00.011	37	500	0.4764	9	500	09.250	5	500	14.704	17	500
00.070	20	8.000	0.4796	28	500	09.303	4	500	14.709	10	500
00.085	6	500	0.4804	46	500	09,354	7	500	14.862	24	1.000
00.194	18	500	0.4852	11	500	09.393	41	500	14.864	49	500
00.223	9	500	0.4857	5	500	09.501	35	8.000	14 964	17	500
00.231	41	500	0.4923	28	500	09.683	1	500	15.019	26	500
00.234	50	500	0.4997	25	500	09.720	33	500	15.046	41	500
00.318	12	500	0.5089	11	500	09.958	25	500	15.104	36	500
00.427	35	500	0.5129	17	500	09.973	9	500	15.137	30	500
00.556	15	500	0.5197	13	500	09.975	19	500	15.137	48	500
00.565	12	500	0.5231	10	500	10.048	20	500	15.212	21	500
00.603	34	500	0.5267	22	500	10.064	9	500	15.242	19	500
00.733	36	500	0.5302	2	500	10.226	22	500	15.529	34	500
00.813	44	500	0.5331	27	500	10.283	7	500	15.624	4	500
00.897	41	500	0.5385	8	500	10.332	21	500	15.644	21	500
01.078	24	500	0.5464	37	1.000	10.348	10	500	15.671	26	500
01.097	39	5.000	0.5492	27	75.000	10.650	6	500	15.739	23	5.000
01.324	4	500	0.5539	25	500	10.884	24	500	15.758	50	25.000
01.358	17	500	0.5559	11	5.000	10.887	41	500	15.831	28	1.000
01.517	28	500	0.5667	37	1.000	11.013	43	500	16.051	8	500
01.696	26	500	0.5687	17	1.000	11.153	8	500	16.064	36	500
01.699	13	1.000	0.5696	46	500	11.176	39	500	16.130	37	500
01.701	33	500	0.5716	12	1.000	11.184	27	500	16.297	20	500
01.726	44	500	0.5717	22	500	11.233	46	500	16.318	9	500
01.780	20	500	0.5796	4	500	11.278	33	500	16.343	11	500
01.837	31	500	0.5839	27	500	11.286	34	500	16.388	32	500
01.848	11	500	0.5839	32	500	11.337	11	500	16.519	25	500
01.850	43	1.000	0.5866	41	500	11.355	36	500	16.583	48	500
01.969	45	500	0.5935	26	500	11.435	11	10.000	16.647	39	500
02.020	41	500	0.6093	5	500	11.505	21	10.000	16.678	15	500
02.082	46	500	0.6115	40	500	11.834	33	500	16.767	47	500
02.091	41	500	0.6183	33	8.000	11,842	8	500	16.813	30	500
02.135	39	500	0.6282	29	500	11.845	9	500	16.883	41	500
02.150	28	500	0.6312	18	500	11.854	15	500	17.145	4	500
02.209	40	500	0.6335	40	500	11.876	35	500	17.166	47	500
02.273	17	500	0.6483	7	500	11.968	13	500	17.244	25	500
02.382	41	500	0.6490	3	500	11.998	17	500	17.268	46	500
02.520	32	500	0.6491	32	500	12.097	40	500	17.272	3	500
02.554	27	500	0.6535	31	1.000	12.156	1	1.000	17.386	37	500
02.563	3	500	0.6697	43	500	12.168	19	500	17.561	8	500
02.571	43	500	0.6783	35	500	12.174	44	500	17.572	32	500
02.611	6	500	0.6799	40	500	12.361	24	500	17.642	16	500
02.657	12	1.000	0.7025	39	10.000	12 367	13	500	17.675	49	500
02.769	34	500	0.7187	33	500	12.372	19	500	17.854	12	500
02.818	50	500	0.7255	12	1.000	12.397	44	500	17.857	38	500
02.977	16	40.000	0.7420	39	500	12.535	42	500	18.022	18	1.000
03.080	39	500	0.7498	17	500	12.547	10	5.000	18.095	20	500
03.154	33	500	0.7574	22	500	12.588	2	500	18.253	24	5.000
03.217	17	500	0.7578	42	500	12.595	48	500	18.437	11	500
03.236	30	500	0.7647	20	500	12.819	23	500	18.502	25	500
03.294	50	500	0.7661	10	500	12.846	17	5.000	18.569	31	500
03.358	9	500	0.7691	4	500	13.048	20	500	18.592	2	200,000
03.413	17	500	0.7839	5	500	13.081	16	500	18.736	7	500
03.464	29	500	0.7848	45	500	13.182	4	500	18.703	31	500
03.466	13	500	0.7877	6	500	13.236	3	1.000	18.867	47	500
03.547	22	500	0.7943	7	500	13.244	44	500	18.960	18	1.000
03.560	23	500	0.8018	14	500	13.271	30	500	18.975	42	1.000
03.641	4	500	0.8043	35	500	13.330	37	1.000	19.002	33	500
03.682	19	500	0.8056	34	500	13.506	22	500	19.026	50	500
03.766	40	500	0.8061	4	1.000	13.617	5	500	19.097	19	500
03.780	18	500	0.8092	28	500	13.633	40	500	19 155	11	500
03.920	49	500	0.8166	22	500	13.671	46	500	19.251	18	500
03.946	38	500	0.8244	44	500	13.690	2	8.000	19.271	42	500
04.159	35	500	0.8436	50	500	13.816	46	500	19.285	44	500
04.285	22	500	0.8625	34	500	13.947	33	500	19.297	13	500
04.287	26	500	0.8684	49	8.000	13.950	6	500	19.318	49	500
04.310	49	500	0.8694	8	500	13 985	40	500	19.333	5	500
04.330	12	500	0.8702	26	500	14.089	7	500	19.434	28	500
04.437	40	500	0.8705	39	1.000	14.152	31	500	19.484	49	500
04.537	23	500	0.8709	39	500	14.305	13	500	19.611	3	500
04.555	7	500	0.8818	19	500	14.308	50	5.000	19.698	1	500
04.578	27	500	0.9154	16	500	14!355	14	500	19.724	14	500
04.672	23	500	0.9157	38	500	14.403	37	500	19.744	20	5.000
04.688	29	500	0.9173	23	500	14.403	42	1.000	19.872	47	500
04.703	3	500	0.9241	5	500	14.665	12	500	19.994	34	500

Wypłata premjów, będzie odbywała się wyłącznie w banku, w St. Petersburgu, od 1 października 1868 r.

Tablica serij biletów I-ej wewnętrznej 5% premjowej pożyczki z 1864 r. wylosowanych do umorzenia w zarządzie banku państwa 1 lipca 1868 r.

NUMERA SERIJ.

00.417	03.197	05.155	06.758	08.205	09.573	12.612	14.522	14.894	16.342	17.063	18.523	19.300
01.612	03.198	06.205	06.928	08.596	10.031	13.097	14.564	15.186	16.456	17.665	18.583	19.721
01.812	03.566	06.587	08.053	08.628	10.357	13.457	14.745	16.061	16.511	17.682	18.803	19.795
										17.869	18.912	19.927

W ogóle 42 serij stanowiące 2,100 biletów.

Wypłata kapitału wylosowanych biletów po 120 rsr. za bilet, będzie się odbywała od 1 października 1868 r. w banku państwa, w jego kantorach i oddziałach. (*Siew. Pocz.*)